Nr 69b. Dnia 10 marca. Wtorek. Dnia 26 lutego (10 marca) 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., 4 każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym odbędzie się nabożeństwo pasyjne w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim).

— W kościele Narodzenia N. Marji Panny (pokarmelickim) odbędzie się 8-ma z kolei nowenna, poprzedzająca uroczystość św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny.

Przegląd polityczny.

Przykre sprawia niewątpliwie wrażenie piątkowa mowa lorda Granville'a. Od czasu, jak p. Gladstone zmuszonym był przeprosić w parlamencie Austrję, historja współczesna nie wspomina o akcie równego upokorzenia, jak przemówienie lorda wygłoszone w izbie parów w obecności przebywającego w loży hr. Herberta Bismarka. Lord Granville usiłował zepchnąć całą odpowiedzialność za ton nieoględny i doryweczy swoich wyrażeń na roznamiętnienie chwilowe, wywołane insynuacją księcia Richmonda, że Anglja utraciła dzięki niedołęstwu swojego rządu swobodę akcji w kwestjach kolonjalnych. Lord Granville żałuje, iż mówił sposobem improwizowanym; w przeciwnym razie bowiem byłby zapewne liczył się ściślej ze słowami i nie obudził pożałowania godnych podejrzeń w księciu Bismarku.

Zapewne, że trudno ministrowi wielkiego państwa czołobitniej wyspowiadać się ze swej „nieoględności" wobec obcego rządu. To jednak obchodzi w gruncie rzeczy tylko Anglję. W mowie lorda Granville'a były wszakże ustępy, rzucające wiele światła w pomrokę tajemniczą pewnych machinacyj zakulisowych, które obchodzą każdego, bo dotykają niewyjaśnionych dotąd stron polityki europejskiej i stanowiska mocarstw do siebie.

Szlachetny lord żałuje, że bez delikatniejszej osłonki powtórzył apostrofę księcia Bismarka: „Weźcie sobie Egipt!" Gdyby miał mowę spisaną, byłaby go zapewne raziła dosadność tych słów i byłby zastąpił je mglistszem jakiemś omówieniem, jakkolwiek zaprzeczyć się nie da, iż odnosić się one mogły tylko do protektoratu lub aneksji Egiptu przez Anglję. Lord Granville broni się przed zarzutem złamania wiary. Przypuszczano, iż słowa te kanclerza, wyrażające „radę" lub „zdanie", opierały się na „bardzo poufnych lub bardzo przyjacielskich wynurzeniach z r. 1882-go". Lord Granville zapewnia wszelako, iż nie opierał się na zwierzeniach ówczesnych „natury bardzo poufnej", ale na oświadczeniach późniejszych wcale już niepoufnych, które obudziły w szlachetnym lordzie przekonanie, „iż przed dwoma laty nadzieją i życzeniem niemieckiego rządu było, ażeby Anglja przyjęła na siebie zastępstwo interesów Egiptu w Europie".

Oto kartka wycięta z tajemnic historji dzisiejszej; oto odkrycie, z którem w przyszłości liczyć się przyjdzie, oceniając charakter i plany polityki bismarkowskiej. Wówczas, gdy książę kanclerz wypowiadał ową „radę" czy owo „zdanie"—jak się delikatnie poprawia lord Granville—wówczas już musiał wzrokiem ducha obejmować szerokie horyzonty przyszłej swojej polityki kolonjalnej i wówczas to, przewidując współzawodnicze ambicje i protesty Anglji, pragnął wepchnąć jej do gardła tłusty półgęsek egipski, jakkolwiek czuł doskonale, że Francja uważałaby usadowienie się anglików nad Nilem za dotkliwą porażkę dla swoich interesów i widoków.

Sprawa owładnięcia Tonkinem przez francuzów posunęła się znowu o krok naprzód przez przepędzenie chińczyków z pod twierdzy Tuyen-Kwang. Pomimo klęsk zadanych w dniu 19-ym i 20-ym listopada przez pułkownika Duchesne komendantowi sprzymierzonych chińczyków i czarnych flag, Luh Vinh Phuoc'owi, tenże powrócił pod Tuyen-Kwang i opasał pierścieniem znacznych sił załogę francuską, dowodzoną przez pułkownika Dominé. Natarł on na nią gwałtownie zwłaszcza w chwili, gdy jen. Brière de l'Isle wyruszył w pierwszych dniach stycznia z Hanoi do Langsonu. Załoga broniła się walecznie i w kilku starciach utraciła 52 zabitych i 32 rannych. Zapewne zapasy jej amunicji i żywności bliskiemi były wyczerpania. Dlatego jen. Brière postanowił obecnie z częścią wojsk swoich wyruszyć z Hanoi na odsiecz Tuyen-Kwangowi. W dniu 28-ym z. m. znajdował on się już w Phu Doan o 25 kilometrów od twierdzy; w dniach zaś 2-im i 3-im b. m. stoczył z Lun Vinh Phuokiem krwawe bitwy, które zmusiły chińczyków do cofnięcia się z pod twierdzy a jenerałowi Brière pozwoliły wkroczyć zwycięzką stopą do jej wnętrza. Utracił on przy tej potrzebie 60 zabitych i 133 rannych żołnierzy.

Współcześnie prawie pozostawiony załogą w Langsonie jenerał Negrier zdobył w dniu 23-im z. m. tak zwaną „bramę Chin", Dong Dang, odbierając chińczykom sześć dział, sztandary, zapasy itp. Chińczycy uciekli do That-ké i Cua Ai. Obecnie jen. Negrier mógłby wtargnąć „bramą" do wnętrza Chin i przerazić mandarynów pekińskich wiadomością, że— *Hannibal ante portas.*

Br. Z.

Na Amurze.

Daleko, za Bajkałem, ze stoku gór syberyjskich spływa ku mongolskiej granicy rzeczka niewielka Szyłka. Jakby na spotkanie jej, od strony Chin, z Mongolji wybiega potężniejszy nieco Argun.

Wody ich zlewają się i złączonemi falami dążą ku wschodowi... To Amur.

Pójdźmy jego śladem, po granicy Rosji azjatyckiej i Niebieskiego cesarstwa.

Ulegając falistości terenu, po przebieżeniu około 1,000 wiorst Amur wciska się pomiędzy górzyste i skaliste grzbiety i zwraca ku południowi.

Zelja wpadając doń pod Błagowieszczeńskiem, Burja pod Hinganem, pędzić go się zdają w tym kierunku. Widocznie jednak właściwem jemu samemu dążeniem jest wschód, znów bowiem poniżej wywija się jakby chciał pędzić wprost ku Oceanowi — lecz go z Mandżurji od południa wypływająca Sungari popycha silnie ku północy, a gdy nieco wyżej pod Chabarówką, przyjmie w siebie wody od południo-wschodu z jeziora Chanka wypływającej Ussuri, zmuszony jest przyjąć stanowczo północny kierunek i płynąć tak prostopadle prawie blisko 1,000 wiorst, wpada szerokiem ujściem do cieśniny Mamias.

Z drugiej strony cieśniny widać skalisty cypel Sachalinu.

U ujścia Amuru leży port Nikołajewsk, ongi siedlisko władz tym krajem rządzących. Port ten jednak okazał się wielce niedogodnym. Klimat tu jest nader ostry, wegetacji niema żadnej, a sam port przez siedm miesięcy do roku zamykają lody.

Ta ostrość klimatu skłoniła do tego, iż zaczęto sobie szukać mniej trudnej, przyjemniejszej i przystępniejszej przystani, a gdy zajęto kraj wprost na

SZTUKA KUCHARSKA.

Przed pięćdziesięciu laty Henrion de Pansey, prezes sądu kasacyjnego w Paryżu, dygnitarz, jakim, według słów p. Royer-Collard, znakomitego filozofa i mówcy, słusznie Francja nowożytna pochlubić się mogła, mówił raz Laplace'owi, Chaptal'owi i Berthollet'owi, trzem najsławniejszym swego czasu uczonym:

„Wynalazek nowej potrawy uważam za zdarzenie daleko ważniejsze, aniżeli odkrycie nowej gwiazdy; gwiazd nigdy nam nie zabraknie, a potraw nigdy nadto mieć nie możemy. Nie pozbędę się myśli, że nauki nie znajdują u nas należytego szacunku, póki się nie doczekam, aż kuchmistrz zostanie członkiem akademji."

Laplace, Chaptal i Berthollet zupełnie się pod tym względem zgodzili z panem Henrion de Pansey. Zdania tak niepospolitych mężów lekceważyć nie godzi się.

Burke, Demostenes nowożytny, wielki polityk i wielki filozof, dawał definicję człowieka, że jest to zwierzę, które jadło sobie warzy na ogniu. Sławny filozof szkocki Dugald-Stewart, którego wysoko poważał Jan Śniadecki i z dzieł jego niemało korzystał przy układzie swojej „Filozofji umysłu ludzkiego", silnie był uderzony analogją zachodzącą między sztuką kuchenną, poezją i sztukami pięknemi.

„Z tego stanowiska zapatrując się na przedmiot— powiada on — rzec można, iż słodycz smakuje rzeczywiście, a gorycz smakuje względnie; jedno i drugie pospołu biorą udział w wydaniu tych skutków, co w sztuce kuchennej odpowiadają piękności harmonijnej, która jest celem malarza i poety."

Dugald-Stewart zgadza się na to, iż piękność idealna zarówno ma miejsce w rądlu, jak na płótnie, marmurze i papierze. I rzeczywiście w oczach rozsądnej krytyki niektóre potrawy, wychodzące w naszych czasach z pod twórczego noża kucharza pierwszego rzędu, porównywane być mogą chyba tylko z Wenerą medycejską, albo Makbetem Szekspira.

Są jednak tacy... Co mówię, tacy! Powiedzmy poprostu są *ludzie* — zdolni przytępionemi zmysły smakować tylko w chrzanie lub pieprzu tureckim, którzy z pogardą mówią o sztuce kucharskiej, twierdząc z niejaką dumą, że dla nich rzez obojętna jedzenie. Ci ludzie godniejsi być strusiami i połykać kamienie na pustyni, albo zwir na szosowej drodze, aniżeli zasiadać do stołu z narodami, którym użytek widelca jest znany.

„Różnimy się ludzie od zwierząt rozumem i mową"—powiedział nieboszczyk Kopczyński. Ale nie jest to jeszcze dostateczne określenie. Zwierzęta karmią się: jeden człowiek je, pożywa. W tej to najgłówniejszej różnicy naszego rodzaju od wszelkiego stworzenia zamyka się cały szereg powinności względem wyboru i przygotowania jadła, w które nam jednym dozwolono zamieniać wszystko: świadczą o tem najgruntowniej nasze zęby. Pożywać znaczy rozumem i dowcipem własnym odnawiać życie, które w nas wlało przyrodzenie.

Co za wielki, okiem niezmierzony cel! Biorąc się do łyżki, wznosimy się wyżej nad człeka: od tej chwili stajemy się powiernikami natury, bierzemy na się jej pełnomocnictwo, jesteśmy tłomaczami najgłębszych jej zamiarów; a że nam dano wybierać jadło ze wszystkich jestestw organicznych, że możemy upiec i spożyć wszystko, co tylko żyje, dla odnowienia i utrzymania w sobie życia, to od tejże chwili stajemy się królami przyrodzenia. Przestawszy zaś piastować to wysokie dostojeństwo, zamieniamy się znowu w proste istoty organiczne, skoro po deserze złożym dobrowolnie na stół potężne berło nasze — widelec, lub gdy go nam pochwycą lokaje w ciągu naszego panowania, to jest podczas obiadu. Dla zachowania godności naszej w obliczu całego *universum*, trzebaby nam jeść bez ustanku. Kiedy człowiek zasiada do stołu, cała natura truchleje.

Iluż jest ludzi, którzy nasyciwszy się, ani pomyślą o tem, że po obiedzie człowiek zamienia się w świątynię, w której odbywa się największa z tajemnic natury — trawienie! Rozum ukorzyć się musi na widok tak zadziwiającej funkcji, której wielkość i znaczenie, słowy określić się nie dadzą: z nią są ściśle połączone nasze zdrowie, szczęście, życie, a zatem i nasza sława. I któż jest ofiarnikiem i stróżem tak strasznej tajemnicy? Człowiek w swojej szacie godowej! Człowiek w białej szlafmycy, w białym kaftaniku, z białym fartuchem i długim nożem, słowem — kucharz. Stopień jego w hierarchji całego globu niczem wysłowić się nie da. Gra on w przyrodzeniu rolę bez porównania wyższą aniżeli komety Bieli lub Halleja. Wszystkie żołądki z poszanowaniem winny nań poglądać; wszystkie głowy przemyślać i zastanawiać się nad tem, ażeby tak wysoki urząd spotykał tylko mężów czcigodnych i pod wszelakim względem ukwalifikowanych.

Przejęci miłością dobra publicznego, zamierzamy w celu przygotowania czytelników do nadchodzącej wystawy kucharskiej podać na tem miejscu lekki zarys statystyki i literatury sztuki kulinarnej. Co się zaś tyczy jej historji, o tem mówić będziemy jaknajkrócej, a jeszcze mniej zaprawiać ją erudycją niestrawną i cytacjami. Przelotnem tylko rzucimy okiem na kuchnie starożytnych, przejdziemy cory-

północ powyżej Korei leżący — znaleziono w wgłębieniu dolnem, wypukłością ku południowi zwróconem wygodną zatokę, w której zbudowano port, Władykawkaz, nieopodal ujścia rzeki Sujfunu.

Kraj nadussuryjski jest niezmiernie bogaty i żyzny, wegetacja wspaniała, choć, jak zwykle ku wschodowi, zimy bywają ostre, a port na pięć miesięcy zamarza.

W kraju tym właśnie leżą wielkie osady, jak: Orłowo, Tambowo, zamieszkane przez wychodźców z gubernij tych nazwisk. Nad jeziorem Chanka, od strony południowej, leży wielka osada Nikolskoje.

Po całem wybrzeżu rozsiani są wychodźcy z rozmaitych prowincyj Cesarstwa, a także kozacy. Nad Ują — małorosy, nad Amurem koło Błagowieszczeńska rozmaici sektarze: małokanie, chłysty, różnych odcieni starowiercy. Plemiona tuziemców bardzo mało ucywilizowanych są: w górnym Amurze oroczanie, tunguzy, niżej Goldy i dalej w części, w której Amur w północnym płynie w kierunku Gilaki.

Amur jest spławny na całej prawie długości w pewnych epokach roku; kursują po nim parowce kupców rosyjskich i towarzystw, przewożące ludzi i towary.

Jedną z jego ważnych wad są silne, perjodyczne, wylewy, z powodu których mieszkańcy poosiadali w pewnej odległości od wybrzeży.

Liczby ludności nadamurskiej oznaczyć niepodobra, gdyż miejscowych mieszkańców policzyć nie ma sposobu, ludność napływowa wzrasta szybko, a kontrola w kraju tak rozległym i rozrzuconym jest nader trudna.

Takim jest kraj, ku któremu zwrócona została uwaga sfer handlowych, kraj, w którym wytworzyć zamierzono nowe rynki zbytu dla produktów przemysłu naszego.

O usiłowaniach tych wspominaliśmy, mówiąc o ekspedycji dwóch wielkich parowców z Odessy w te odległe strony za staraniem Towarzystwa rosyjskiego żeglugi i handlu.

Zobaczmyż więc co kraj ten posiada, czego potrzebuje i jakie dla handlu widoki przedstawia.

Jedynym przemysłem rozwiniętym mocno w całym kraju nadamurskim, a szczególniej w pierwszej jego połowie jest przemysł złoty. Wszędzie tu znajduje się złoto, nad rzeką Burją, nad Zeją, niedawno odkryto obfite kopalnie poniżej Ałbasina w Ignaszynach, a pamiętać też trzeba, że środki eksploatacji są bardzo mizerne i że tak powiemy patrjarchalne. Dalej przedmiotem wywozu z kraju tego mogą być futra, drzewo, ryby solone itp.

Dla handlu przywozowego pole tu szeroko otwarte. Zacząwszy od przedmiotów najpierwszej potrzeby, jak: mięsa solonego, którego brak szczególniej w bardziej na północ wysuniętych punktach, mocno czuć się daje, aż do przedmiotów wygody, komfortu i zbytku.

Bezwątpienia wiele jest rzeczy, których tu jeszcze nie znają wcale i nie używają... nie idzie jednak zatem, iżby poznawszy nie używano ich.

Komunikacje, rozumie się, są tu jeszcze w stanie zupełnie pierwotnym. Droga na Amur przez Rosję była do niedawna jedyną. Dowożono towary do Bajkału, czekano aż ścisną go lody i wtedy przeprawiano je po lodach na drugą stronę i dostawiano do Stretynska nad Szyłką. Tu znów czekano chwili spławności Amuru i rozwożono je statkami po całej jego przeszło 3,000 wiorstowej długości.

Kupcy rosyjscy w Nerczyńsku, Butinowie, na Amurze, górno-amurskie Towarzystwo, Pachołkow, Czuryn—handel ten eksploatowali i eksploatują.

Próbowano też dowozu do Chin od tej strony. Wysyłano parowce po Sungari w głąb Mandżurji, lecz rezultat wysyłki okazał się niezadawalniającym. Władze chińskie zabraniają kupowania towarów przywożonych, nie przeszkadza to jednak mieszkańcom niebieskiego państwa przybywać na granicę i czynić zakupy już na Amurze.

Kraj ten cały rządzony jest przez jenerał-gubernatora, którego stolicą jest Chabarówka. Gubernator mieszka w Błagowieszczeńsku, admirał w Władywostoku.

Od strony Chin najwyższa władza gubernatorska ma siedlisko naprzeciw Błagowieszczeńska w Ajgunie i Sachalinie.

Dotąd dowożono tu głównie z Rosji wyroby lniane, bawełniane i tkaniny, papier pakowy, wyroby złote i srebrne, lakiery, wyroby mosiężne, siodlarskie, powroźnicze, żelazne kute i lane, stalowe, galanterje, świece. Dalej obuwie, sukno, wyroby tabaczne, drewniane, wódki i nalewki, cukry, wyroby gumowe, gilzy do papierosów, książki, narzędzia chirurgiczne i akcesorja wojskowe.

Że zagranica nieobojętnem okiem patrzyła i patrzy na to otwierające się pole handlu, niech dowodem tego posłuży kilka cyfr wyjętych ze sprawozdania biura statystycznego hamburskiego za rok 1883-ci.

Z samego portu hamburskiego wywieziono do Władywostoku i Nikołajewska nad Amurem rafinady 561,400 kilogr., wina 71,800, okowity i spirytusu 93,200, ekstraktu piwnego i słodowego 113,800, wód mineralnych 26,800, artykułów spożywczych 75,500, farb 38,300, żelaza w sztabach i płytach 323,000, blachy żelaznej 140,600, rozmaitych produktów żelaznych 84,400, wyrobów bawełnianych 52,900, towarów bławatnych 32,800, lin 38,200, wyrobów z drzewa 24,200, szyb 177,000, wyrobów z kamienia i gliny 52,800, z żelaza i stali 75,700, gwoździ 62,700, jeszcze towarów żelaznych 108,600, z innego metalu 31,600, maszyny i części maszynowe 43,300, różnych przedmiotów przemysłu fabrycznego 124,900 kilogramów, ogółem tylko z Hamburga 2,353,500 kilogr.

Dodajmy do tego, że wedle wiadomości z chwili obecnej cukier dla kraju nadamurskiego w ilości 35,000 pudów zakontraktowany jest w Hamburgu... Jedyną niedogodnością dla kraju naszego w handlu z tym odległym krajem, wobec tak niskich taryf przewozowych i pomocy towarzystwa, jest ta okoliczność, iż granica ta wolną jest od opłat celnych, przypuszczać jednak należy, że rząd widząc zwiększenie się dowozu wyrobów z Cesarstwa i kraju naszego zniesie tę swobodę, tak jak to przed paru laty uczynił na Kaukazie.

O ile wiemy, myśl zawiązania bliższych i ściślejszych stosunków handlowych z wschodnim krańcem Azji przyjętą została bardzo dobrze i chętnie w kołach przemysłowców krajowych. Nietylko znaczne ilości towarów wysłane zostały, ale nawet wyjechali dla przyjęcia udziału w wyprawie na pierwszym statku kompetentni ajenci, mając na celu obeznanie się z potrzebami kraju nadamurskiego i zbadania warunków miejscowych.

Nowe to pole może kiedyś żyzny plon przyniesie.

J. Wł.

SPĘKANY WAZON.

(Z Sully Prudhomme'a.)

Ten wazon, w którym kona kwiat werweny blady,
Potrącony wachlarzem rozkładanym w ręku,
Spękał się; i trącenie zostawiło ślady,
Chociaż było tak lekkie, że nie dało dźwięku.

I oto owa skaza na czystym krysztale
Rozpoczęła zniszczenia pracę potajemną;
Codzień się posuwając zwolna i wytrwale,
Cały wazon obeszła swoją nitką ciemną.

Kropelka po kropelce wyciekła zeń woda,
I kwiatów sok ożywczy zsechł nieodwilżany;
Nikt jeszcze o tem nie wie, że się stała szkoda,
Lecz go nie dotykajcie—wazon to spękany!

Tak często czyjeś serce, cośmy ukochali,
Musnąwszy serce nasze, kaleczy je z cicha,
A ono samo przez się wyszczerbia się dalej,
Kwiat miłości w niem więdnie—więdnie i usycha!

Zawsze nienaruszone dla ludzkiego oka,
Czuje swoją rosnącą i krwawiącą ranę;
Rana to dziwnie wąska i dziwnie głęboka.
Niech go nikt nie dotyka—serce to spękane!

Hajota.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= W dniu 18-ym b. m., o godzinie 3-ej po południu odbędzie się zwyczajne ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego m. Łodzi.

= Komplet sądzący, złożony z wiceprezesa p. Timanowskiego i dwóch członków sądu Grünwalda i Polakowa, wyjeżdża w tych dniach do Włocławka dla osądzenia 31 spraw karnych. Posiedzenia trwać będą od dnia 15-go do 21-go b. m. włącznie.

= Według statystyki wydziału śledczego, w roku zeszłym spełniono w mieście 3,720 kradzieży na-

---

chlej do przewybornych półmisków Francji, jedynego kraju, w którym kucharstwo zostało zrozumiane, ocenione; pozyskało szacunek należny i podniesione zostało do stopnia sztuki, ba—nawet nauki. W końcu powiemy słów parę i o naszej kuchni polskiej.

Zgoła nic nie wiemy o kuchni chaldejczyków, którzy wynaleźli astronomję, ale pewno żadnej potrawy nie wymyślili. Pierwszymi gastronomami, podług historji, byli egipcjanie. Ich kuchnia zaginęła pospołu z ich religją: zbyt drobne szczegóły, jakich Herodot udziela o niej, nie wystarczają na ogólne nawet wyobrażenie sobie tego przedmiotu; gastronom dobrze myślący nie może mieć dla nich wielkiego szacunku, ponieważ na ucztach swoich kazali służbie przed zupą zamiast zaostrzających apetyt kąsków, obnosić drewnianą figurę trupa, ażeby każdy gość widział, jaki jest natenczas człowiek, kiedy już ani je, ani pije, ani się weseli.

Przejdźmy zatem do Grecji.

Ponieważ Homer w żadnym z utworów swoich nie wspomina potraw gotowanych, i że na wszystkich, które opisuje, biesiadach, naprzykład na obiedzie dyplomatycznym, danym przez Achillesa dla królów delegowanych, główny półmisek, *pièce de résistance*, stanowi pieczyste, ztąd wyprowadzić można dość logiczny wniosek, że grekom nie był jeszcze znany sposób robienia naczyń, mogących wytrzymać działanie ognia. Zdaniem uczonych, pierwsze rądle i patelnie przywieziono do Grecji z Egiptu i grecy wkrótce niemałe z nich odnieśli korzyści. Ateny szczególniej celowały pod względem gastronomji przed innemi rzeczamipospolitemi greckiemi. Za najlepszy dowód sprawiedliwości tego mniemania służyć może jednogłośny żal wszystkich uczonych nad utratą, jako jednego z najszacowniejszych dzieł starożytności, dydaktycznego poematu o gastronomji, napisanego przez Archestrata, bliskiego przyjaciela któregoś z synów Peryklesa.

„Ten wielki pisarz, powiada Atesieusz, zwiedził ziemię i morza, ażeby poznać wszystkie najlepsze ich płody. W podróżach nie obchodziły go wcale zwyczaje i obyczaje ludów; uważał za niepotrzebną rzecz zastanawiać się nad niemi, skoro ich odmienić nie można; lecz wstępował w laboratorjum, gdzie się przygotowywały najwykwintniejsze potrawy i rozprawiał tylko z mężami, zdolnymi pomnożyć jego rozkosze i przyjemności. Poemat Archestrata jest to skarb nauki: każdy wiersz zamyka w sobie kucharskie prawidło."

Nie należy jednak bezwarunkowo wierzyć tym nadzwyczajnym pochwałom; przy owoczesnej bowiem niedoskonałości nauk fizycznych, czyliż mógł Archestrat ułożyć zbiór zdrowych prawideł? Drugim do sceptycyzmu powodem są wiadomości, doszłe naszych czasów o samym autorze, który, powiadają, tak był chudy, że ważył niewięcej nad *obol*. Oprócz tego, rzecz bardzo do prawdy podobna, że cokolwiek dobrego miała w sobie kuchnia grecka, to przeniesione zostało do Rzymu wraz z innemi sztukami i umiejętnościami. A gdy wiemy, że rzymianie przez posłów sprowadzali z Aten prawa Solona, śmiesznie byłoby przypuszczać, że razem z prawami nie wywieźli ztamtąd choć jednego kucharza. Bogaci panicze rzymscy, udający się na naukę do Aten, powracali do kraju więcej zapewne biegłymi znawcami kuchni niż filozofji ateńskiej. Żadnej w tem nie ma wątpliwości, że kiedy nieco później filozofowie, poeci i retorowie tłumami napłynęli do Rzymu, jako do stolicy cywilizacji powszechnej, przywędrowały razem z nimi i kucharki greckie.

Bądźcobądź, uczty rzymskie, lubo na nich występował wszystek genjusz gastronomiczny, wszystkie wymysły świata starożytnego celowały raczej obfitością i drożyzną, aniżeli smakiem. Żaden zapewne dzisiejszy tłumacz Wirgiljusza nie miałby ochoty być z nim na obiedzie u Mecenasa, gdzie dawano taką naprzykład potrawę, jaką Apicjusz uczy robić z krwi i ryb zgniłych. Jedyną zaletą półmiska z mózgów pięciuset pawi i tysiąca słowiczych języków była wysoka jego cena; a jeślibyśmy szukali tylko środka, jak w danym czasie przejeść najwięcej pieniędzy, to ukorzylibyśmy się raczej przed Kleopatrą, która perłę kosztowną w wodzie rozpuściwszy, wypiła. Chociaż i tu daleko oryginalniejszy i piękniejszy pomysł majtka angielskiego, który położył na kawałek chleba bilet bankowy wartości dziesięciu funtów sterlingów, nasmarował masłem i dał zjeść swojej czarnookiej Zuzannie.

Nie można też mieć wysokiego szacunku dla gastronomów, którzy jadali leżąc—w najniewygodniejszem i niezręcznem położeniu. Pomyśleć niepodobna bez trwogi o tem, jak musiały wyglądać poważne brody i togi rzymian, przenoszących jadło ze stołu do ust bez widelców. Widelce oczywiście są wynalazkiem późniejszym włochów, w zwaliskach bowiem Herkulanum, gdzie tyle wykopywano ślicznych posągów, nie znaleziono ani jednego widelca. Trudno sobie wyobrazić, jak mogli pić nie siadając prosto, gdy podawano puhary.

Kuchnia wszelako zwracała na się baczną uwagę uczonych rzymskich, lubo do naszych czasów doszło jedno tylko z ich dzieł w tym przedmiocie. Sięga ono czasów Heliogabala, a nosi imię Apicjusza, na cześć biegłego gastronoma, który rozszafował przeszło 10 miljonów rubli dla dogodzenia swemu apetytowi, i zarznął się w obawie, ażeby nie umrzeć z głodu gdy pozostało mu tylko 2 miljony. A chociaż kuchnia rzymska była w ogólności bardziej rozwiązła niż delikatna, nie ma jednak wątpliwości, iż wśród burzy, która podniósłszy się w lasach Germanji i scytyjskich lodach, lunęła potokiem barbarzyńców nad nieśmiertelnym grodem, zaginęło więcej dobrych półmisków, aniżeli dobrych książek.

(Dokończenie nastąpi.)

sumę 400,051 rs. 77 kop., czyli więcej aniżeli w roku poprzednim o 997, co do wartości zaś skradzionych przedmiotów więcej o rs. 23,133 kop. 20. Wykryto zaś za ten przeciąg czasu 2653 kradzieży na 216,046 rs. 2 kop., więcej jak w 1883-im roku 482 na 32,016 rs. 74 kop.

= Rozmaite przedmioty, pozostawione w ciągu r. z. przez pasażerów w powozach i na stacjach kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, są do odebrania u zawiadowcy stacji Warszawa.

= Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej miało w ciągu z. m. z ofiar dobrowolnych sumę 2,974 rs. 75 kop. W tymże czasie Biuro wsparło 539 ubogich rodzin i 67 rodzin powodzian.

= Na wczorajszem zebraniu delegacji cechowej przedyskutowano 6 paragrafów ustawy rzemieślniczej z r. 1816-go i zaprowadzono w nich zmiany zgodne z obecnemi wymaganiami rzemiosł.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w magistracie cztery licytacje, a mianowicie na roczną dzierżawę posesyj pod nrami 2816a i 2805, na dwuletnią dzierżawę posesji nr 2821 oraz na oczyszczanie targu wołowego na Pradze. Pojutrze wypuszczoną będzie drogą licytacji w roczną dzierżawę posesja nr 2490.

= W sali losowań Banku polskiego dopełnione będzie jutro, o godzinie 10-ej zrana, losowanie 4-procentowych obligów skarbowych Królestwa Polskiego.

= Sesja zgromadzenia piernikarzy odroczoną została do czwartku dnia 12 go b. m. godz. 5-ta po południu.

= Jutro, o godzinie 5 ej po południu, w sali magistratu odbędzie się sesja zgromadzenia rzeźników.

= Z literatury.

* We Lwowie zaczęło wychodzić pismo dwutygodniowe, poświęcone sprawom ekonomiczno-społecznym p. n. *Kraj rodzinny*.

Redaktorem jest p. Rudolf Bielikiewicz.

* Firma wydawnicza towarzystwa B. M. Wolffa w Petersburgu przystąpiła do wydania przekładu kompletnych utworów poetycznych Mickiewicza.

Wydanie to będzie się składało z 5-iu tomów, a przekłady dokonane są przez Benediktowa, Siemionowa, Minajewa i innych literatów rosyjskich.

* W jednym z odcinków gazety *Nowoje wremja* mieści się charakterystyka literackiej działalności Sienkiewicza.

Autor tej pracy oddając gorące pochwały talentowi Sienkiewicza powiada, że ani powieści Korzeniowskiego ani Kaczkowskiego ani żadnego z koryfeuszów naszej literatury powieściowej nie budziły tak żywego zajęcia w społeczeństwie polskiem jak ostatnie dwie powieści Sienkiewicza „Ogniem i mieczem” i drukująca się obecnie jednocześnie w kilku pismach polskich, osnuta również na tle dziejów naszych, „Potop”.

* Wyszły z druku w odbitce z *Gazety polskiej* „Odczyty Jerzego Brandesa”.

Odczyt o literaturach skandynawskich tłumaczyła p. B. Neufeldówna, a o romantyzmie we Francji p. Wł. Bogusławski.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim opera Moniuszki „Straszny Dwór”, jutro drugi występ artystki czeskiej, panny Pospiszilówny, w „Fauście” Goethego. Pan Ładnowski odegra po raz pierwszy rolę Mefista.

* W teatrze Rozmaitości dzisiaj komedje jednoaktowe: „Marynarz”, „Złoty cielec” i „Nieśmiały”; jutro również widowisko składane z komedyj: „Prelegent”, „Jestem zabójcą” i „Kwiat z Tlencenu”.

Przy tej sposobności nakłaniamy reżyserję układającą afisz, ażeby raz uwierzyła, że autorem „Marynarza” jest słynny pisarz francuski Andrzej Theuriet, a nie „Theurier” ani kto inny.

* W teatrze Małym dzisiaj wyborna „Kamionka”, jutro po raz piąty „Girofle-Girofla”.

* W ciągu bieżącego sezonu danem ma być w sali teatru Wielkiego przedstawienie, złożone z „Żywych obrazów”, na dochód funduszu budowy gmachu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Treścią obrazów będą epizody ze „Starej baśni” Kraszewskiego.

Artyści malarze przygotowują nowe dekoracje.

* Teatr amatorski na dochód „Przytuliska” odbędzie się za dwa tygodnie.

Zarząd czyni starania o pozyskanie w tym celu sali teatru Małego.

Odegrane zostaną komedje jednoaktowe: „Motyle”, napisana oryginalnie przez pseudonima i „Fałszywa perła” tłumaczona z francuskiego.

* Pani Zofja Menter zdecydowała się wystąpić jeszcze z jednym koncertem.

Słynna pianistka wypełni sama cały program. Koncert odbędzie się we czwartek w teatrze Wielkim, zamiast zapowiedzianej na dzień ten „Carmeny”.

* P. Mendez, baletmistrz tutejszych teatrów powrócił po trzymiesięcznym pobycie we Włoszech i objął swe obowiązki.

= Werbunek muzykalny.

Jakiś ajent niemiecki ugania się po lubelskiem, celem skontraktowania włościańskiej drużyny muzycznej, z którą latem pragnie się popisywać po mniejszych miastach swej ojczyzny.

Grajkowie dla większego efektu mają się produkować w sukmanach.

Jeżeli umowa przyjdzie do skutku, będzie to pierwszy tego rodzaju eksport.

= Premjum Helbicha.

Towarzystwo lekarskie w Warszawie w r. 1880 ogłosiło konkurs imienia Helbicha na napisanie trzech rozpraw treści lekarskiej.

Z powodu, że żadna praca nie została złożoną w oznaczonym pierwotnie terminie, Towarzystwo lekarskie postanowiło przedłużyć termin składania rozpraw jeszcze do 31-go marca 1886-go r.

Nadmieniamy, że obecnie fundusz Helbicha wynosi 659 rs. 42¼ kop. i w myśl ustawy nagrody konkursowej Helbicha, powiększony być może według uznania Towarzystwa lekarskiego.

= Z wystawy.

Komitet wystawy otrzymał w tych dniach kilka zawiadomień od ogrodników z prowincji, którzy przyjmą udział w wystawie czerwcowej.

Właściciel ogrodu w Częstochowie, p. Z., oświadczył gotowość urządzenia na placu Ujazdowskim kilku ozdobnych trawników i kwietników.

Tutejsi ogrodnicy, jak dotąd, nie objawili chęci przyjęcia udziału w wystawie.

= Wystawa nasion.

Projektowana wystawa nasion na wrzesień będzie dopełnieniem wystawy czerwcowej i obejmie działy: nasion zbóż, traw i roślin pastewnych, roślin przemysłowych, nasiona roślin miododajnych oraz okazy roślin powyższych w stanie zasuszonym.

W tych dniach oczekiwanem jest pozwolenie władzy na urządzenie wystawy rzeczonej.

= Z teatrzyku Bellevue.

Roboty około urządzenia wystawy kucharskiej posuwają się szybkim krokiem.

Obecnie wykończono pokrycie ogródka dachem połączonym z widownią, tak, iż stanowi jedną całość.

Światło do zaimprowizowanej wielkiej sali przedostaje się przez liczne matowe szyby osadzone w dachu.

Z dniem dzisiejszym rozpoczęto przerabianie lóż na małe sklepiki.

Niemniej prowadzone są roboty wewnątrz oszklonej werendy.

Roboty za kilka dni będą zupełnie wykończone.

= Spółka jedwabnicza.

W piątek, dnia 13-go b. m., o godzinie 6-ej po południu, w sali resursy obywatelskiej odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne uczestników spółki jedwabniczej.

Celem zebrania jest wprowadzenie niezbędnej zmiany w ustawie projektowanej dla przyszłego towarzystwa jedwabniczego.

= Nowy projekt konkursu.

Jeden z tutejszych rzeźbiarzy, pan P., obmyślił projekt nowego konkursu na pomnik dla Mickiewicza.

Projektodawca radzi, aby procenta roczne otrzymywane z kapitału posiadanego przez komitet konkursowy, obracać na koszta konkursu ogłaszanego corocznie.

Do perjodycznego współzawodnictwa mogłoby stawać paru lub kilku rzeźbiarzy, których trudy byłyby wynagradzane z powyższego źródła.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w dniu wczorajszym Maksymiljan Mernitz, członek orkiestry teatru Wielkiego, dobrze był znanym w tutejszych kołach muzykalnych.

Urodzony w r. 1835-ym, kształcił się czas jakiś za granicą.

Lipiński, słysząc go młodziutkim, do pracy zachęcał.

Zmarły był jednym z najpracowitszych nauczycieli instytutu i wielu zdolnych artystów wykształcił.

Pisywał drobne kompozycje, które miewały powodzenie.

= Z garstki pozostałych.

W dniu 8-ym b. m. zakończył życie w Warszawie ś. p. Tomasz Dzierżanowski, b. oficer wojsk polskich, przeżywszy lat 91.

Oby ta ziemia, którą za życia osłaniał, lekką mu była po zgonie!

= Zaćmienia księżyca.

W marcu, przypadają dwa zaćmienia księżyca.

Pierwsze, dnia 16-go, widzialne będzie jedynie w Ameryce i na oceanach Atlantyckim i Spokojnym.

Drugie zaćmienie, dnia 30-go, będzie mogło być w części i u nas obserwowanem.

= Tradycjonalna przepowiednia.

W dniu dzisiejszym przypada „czterdziestu męczenników”...

Jeżeli mamy wierzyć starej przepowiedni, następne dni czterdzieści będą się odznaczały zmienną i chłodną aurą...

Nieszczególne widoki!

= Nowy przemysł.

Jedna z fabryk tutejszych zaczęła od niedawna przygotowywać w puszkach, na wzór sardynek, śledzie w oliwie, ostrym sosie itp.

Podobne delikatesy dotychczas tylko z zagranicy sprowadzano.

Fabryka zatrudnia kilkunastu robotników, przeważnie krajowców.

= Nieudane przedsiębiorstwo.

Grupa niemieckich kapitalistów powzięła zamiar wydobywania kamieni z dna Wisły za pomocą stosownie obmyślanych narzędzi.

Przedsiębiorstwo miało operować wyłącznie w granicach Królestwa, kamienie zaś miały być wywożone do Niemiec.

Władza nie udzieliła wszakże swojego pozwolenia na takie przedsiębiorstwo, a to z tej zasady, iż w przyszłości kamień zalegający dno Wisły może się okazać potrzebnym dla użytku miejscowego.

Tym sposobem niemiecki projekt spełzł na niczem.

= Okradanie skrzynek pocztowych.

W czasie od d. 2-go do 6-go b. m. włącznie zauważano codziennie okradanie skrzynek pocztowych w różnych dzielnicach miasta, a mianowicie na Franciszkańskiej, Grzybowskiej, Nowym-Świecie, Chmielnej, Żelaznej i Świętojerskiej.

Korespondencja znajdująca się w wewnętrznych torbach została skradzioną.

Jaki cel mógł powodować sprawcami tych kradzieży, jest rzeczą łatwą do zrozumienia.

Wysyłanie listów na koszt odbierającego nie jest u nas dozwolone, każdy więc list skradziony był opatrzony marką wartości 3-ch lub 7-miu kopiejek, a niekiedy większej.

Marki te dają się z łatwością odlepiać i spieniężone być mogą bez trudu, oto jest pierwsza korzyść jaką złodzieje odnoszą z takich kradzieży.

Niedosyć na tem.

Ponieważ formalności z przesyłką pieniędzy są u nas bardzo uciążliwe i to bez różnicy, czy się przesyła kwota wielka czy mała, ponieważ między innemi nie mamy wcale przekazów pocztowych, wiele więc osób potrzebując przesłać rubla lub dwa i nie chcąc się narażać na fatygę, która dla niejednego prawie drugie tyle jest warta, woli ryzykować pieniądze przesyłając je w listach zwyczajnych.

Złodzieje listów wybierają takie pieniądzei to jest druga dla nich gratka.

Oprócz tego listy zawierają charakter pisma i własnoręczne podpisy osób wysyłających, co szajce łotrów trudniących się tego rodzaju kradzieżami służyć może do rozmaitych fałszerstw i wyzyskiwań, a o kilku takich faktach wyzysku na mniejszą skalę właśnie w tych dniach w rubryce wypadków bieżących czytaliśmy.

Z tych powodów należałoby koniecznie zabezpieczyć skrzynki pocztowe od okradania przez roztoczenie nad niemi bardzo pilnego dozoru, a przedewszystkiem przez rekonstrukcję, obecnie bowiem są zbudowane tak, iż każdy bez wielkiego trudu listy wyjmować może.

= A więc przyjedzie...

Od trzech miesięcy wciąż po Warszawie rozchodzą się wieści o przyjeździe to tego, to owego cyrku.

Miłośnicy i pseudo-miłośnicy sportu cieszyli się nadzieją obiecywanej im zabawy, ale nadzieja wciąż ich zawodziła.

Obecnie jednak—„górą nasi!”

Cyrk Ciniselego przybędzie do Warszawy stanowczo w polowie kwietnia i zabawi tu przez cały „zielony karnawał”, tj. do 1-go lipca.

A wraz z cyrkiem przybędzie słynna z urody „pogromicielka lwów”.

Będziemy się tedy bawili...

= W obronie własnej.

Przed paru tygodniami p. G. przechodząc ulicą Ordynacką był napadnięty przez wielkiego wyżła, który warcząc chwytał zębami za nogi przechodnia.

P. G., będąc pod wpływem przestrachu, uderzył w łeb psa ciężką laską...

Zwierzę, na razie przygłuszone, w kilka dni zdechło.

Właściciel psa, zawiadomiony o osobie „zabójcy”, wniósł skargę do sądu z żądaniem ukarania p. G.,

jak niemniej zapłacenia tytułem zwrotu wartości psa rs. 80.

Ciekawi jesteśmy, czyli obrona własnego bezpieczeństwa będzie podciągniętą pod rubrykę win zasługujących na karę.

Nadmienić należy, iż złośliwe zwierzę nie miało przepisanego przez policję kagańca...

= Także zabawa.

Trzech jegomościów, w wieku nieusprawiedliwiającym płochości, w godzinach popołudniowych jadąc powozem prywatnym przez Krakowskie-Przedmieście, wyrzucało na ulicę obwarzaneczki.

Gromadki dzieciaków wydzierały sobie wzajemnie te przysmaki, co „panów" w powozie wprawiało w serdeczną wesołość.

Szczęśliwi! tanim kosztem się ubawili...

= Konfiskata.

W dniu wczorajszym na targach tutejszych dopełnioną została niespodziana rewizja produktów spożywczych.

Rezultatem rewizyj było skonfiskowanie: 15-tu pudów ryb nieświeżych, 148 funtów nieświeżego mięsa, 6 kóp zepsutych jaj oraz 11 garncy zafałszowanej śmietany.

Przekupnie zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Łatwa znajomość.

Oto nowy dowód, z jaką ostrożnością należy zawierać wszelkie znajomości w miejscach publicznych.

W dniu wczorajszym p. Z., obywatel z sandomierskiego, będąc w teatrze Rozmaitości na przedstawieniu, został wciągnięty do rozmowy przez swego sąsiada, niemłodego już człowieka nader przyzwoitej powierzchowności.

Pan Z., nie mając nikogo znajomego w teatrze, kontent był z zawiązania gawędki z sąsiadem, który się przedstawił jako R., adwokat.

Nazwisko to nie było obcem panu Z.

Po skończonem przedstawieniu mniemany R. zapytuje sąsiada:

— Zapewne teraz na kolacyjkę, pozwoli pan, że go zaproszę do naszej restauracji, gdzie będzie kilku moich znajomych.

Obywatel zaprosiny przyjmuje i obadwaj udają się do pierwszorzędnej restauracji na Krakowskiem Przedmieściu.

Tutaj amfitrjon dysponuje sutą kolację z szampanem, lecz objawia ciągłą niecierpliwość, że znajomi nie przyszli.

Pod koniec uczty oświadcza panu Z., że idzie do gabinetu, w którym mają być dwie znajome damy, lecz za chwilę powróci.

Kiedy jednak upłynęła blisko godzina, a ów R. nie wraca, pan Z. wypytuje garsona.

— Ten pan już dawno wyszedł na ulicę—rzecze kelner.

Rzeczywiście mniemany R. nietylko nie uiścił rachunku za kolację, lecz nadto zabrał z kontramarkarni futro pana Z. wartości kilkuset rubli, zostawiając w zamian swoje palto, dobrze już podniszczone, a szwajcar na tę zamianę nie zwrócił najmniejszej uwagi.

Rysopis oszusta został przedstawiony policji.

= Domniemane samobójstwo.

Noc wczorajszej, jak to donosiliśmy, J. B., zamieszkały na Bednarskiej, dostawszy nagłego obłędu, wybiegł z domu na ulicę i więcej się nie pokazał.

Są pewne poszlaki, że nieszczęśliwy odebrał sobie życie przez utopienie albowiem nad ranem widziano przy parku praskim jakiegoś człowieka, który się rzucił w nurty Wisły.

Z opisu samobójcy można sądzić, że to był J. B.

Dwaj robotnicy, świadkowie samobójstwa, widząc z oddalenia kilkudziesięciu kroków jak ktoś wpada do wody, pośpieszyli z pomocą.

Było już jednak zapóźno.

Topielec, raz tylko wypłynąwszy na wierzch, zniknął w falach wody.

= Małe żebraczki.

Wczorajszego wieczoru p. S. na przestrzeni od Krakowskiego-Przedmieścia przez Czystą, Wierzbową, plac Teatralny do Bielańskiej pięciokrotnie był zaczepiony przez małe żebraczki, dopominające się wyuczonym niby pozytywki głosem, o jałmużnę.

Jakiś czas tego nie bywało, widocznie służba policyjna zwraca już mniejszą uwagę na uliczną żebraninę.

= Bez wieści.

Brukarz, Władysław G., zamieszkały przy ulicy Pańskiej pod nrem 1-ym, liczący 55 lat wieku, wyszedłszy kilka dni temu z domu przepadł bez wieści.

Przedsięwzięte poszukiwania nie doprowadziły do żadnego rezultatu i jest obawa czy G. nie targnął się na własne życie.

= Na gimnastyce.

Państwo K., zamieszkali przy ulicy Karmelickiej, dla rozrywki i rozwinięcia sił fizycznych dzieci kazali urządzić w pokoju gimnastykę.

W dniu wczorajszym sześcioletni synek, pnąc się do góry po linie, spadł nagle na ziemię wraz z linką i wyrwanym hakiem.

Upadek był nieszczęśliwy, gdyż biedny chłopczyna złamał rękę, a nadto hak rozciął mu głowę.

= Przy pracy.

Stangret Witold B., zostający w obowiązku u państwa L., zamieszkałych w alejach Jerozolimskich, czyszcząc konie, został uderzony kopytem w bok.

Po przywróceniu go do przytomności okazało się, że ma złamane żebro.

= Przyozdobienie kościoła.

Z Maciejowic donoszą nam, że kościół parafjalny wzniesiony przed paru laty, pozyska w r. b. strop murowany i wiele upiększeń architektonicznych.

Koszta robót poniosą w części parafjanie, w części zaś hr. Zamoyski, właściciel klucza maciejowickiego.

= Nieobsadzone probostwa.

W djecezji lubelskiej dwanaście parafij nie posiada wcale proboszczów.

Parafje te są: Łomazy, Malowa Góra, Piszczac, Horbów, Rososz, Leśna, Łosice, Pratulin, Nieciecz, Wierów, Opole i Ostrówek.

Oprócz tego wiele jest wakujących miejsc wikarjuszów w rozmaitych parafjach.

= Na chorych.

Towarzystwo pielęgnowania chorych w Łodzi urządziło w ubiegłym miesiącu widowisko teatralne na swój dochód.

Wpływy uczyniły 1,283 rs. 32 kop., a że wydatki wyniosły 313 rs. 5 kop., przeto pozostało czystego zysku 970 rs. 77 kop.

W przedstawieniu teatralnem wziął bezinteresowny udział Józef Rychter.

= Ze Zgierza.

Grono fabrykantów zgierskich wyznania mojżeszowego, na czele którego stanęli pp. A. M. Goldstadt i A. M. Wejss, powzięło chwalebny zamiar założenia szkoły elementarnej dla dziatwy izraelskiej miasta Zgierza i czynią w tym celu odpowiednie starania u władzy gubernjalnej w Piotrkowie.

Charakterystycznem jest, iż postępowym tym zabiegom czyni wszelkie możebne przeszkody ciemniejsza rzesza miejscowych izraelitów.

Spodziewać się należy, iż zabiegi te nie osiągną pożądanego skutku.

= Telefony w Radomiu.

Dowiadujemy się, że jeden z przedsiębiorczych przemysłowców warszawskich wybiera się do Radomia, celem otworzenia tamże domu komisowo-spedycyjnego i połączenia dworca kolejowego z miastem drutem telefonowym.

Radom więc po Łodzi będzie pierwszem miastem w Królestwie Polskiem, w którem dla wygody publicznej zaprowadzone będą telefony.

= Szynki.

W gubernji wileńskiej było w r. z. karczem i szynków jawnych 1,159.

Z tych znajdowało się w miastach 277, a pozostałe 882 na wsiach.

Wiadomem jest wszakże ogólnie, iż przynajmniej dwa razy tyle istnieje szynków tajnych, nie opłacających patentów.

= Kontrabanda.

Z Janowa lubelskiego donoszą nam:

„Kontrabanda zadowalniająca się dotąd importowaniem z zagranicy nieoclonych towarów i przeważnie okowity, osłabła trochę z powodu zwiększenia nadzoru i liczby straży pogranicznej, której działalność objawia się w znacznie obecnie rozszerzonym pasie.

Rzemiosło przemytnicze ze względu więc na wielkie ryzyko stało się obecnie mniej popłatnem i dla tego kontrabanda zamienia się powoli na eksportową, t. j. szwarcowanie odbywa się obecnie na obie strony.

Kontrabandzista nie chodzi po okowitę, „luzem" lecz opakowany paczkami tytoniu przeważnie pośledniejszych gatunków, na który za granicą chętny znajduje pokup ze względu na cokolwiek niższą cenę.

Ogromne transporty tego towaru nadchodzą frachtowemi wozami do miast pogranicznych: Janowa i Tomaszowa, Biłgoraja i Tarnogrodu."

ZE ŚWIATA.

✕ **Jubileusz Kurpińskiego** uczczono we Lwowie wystawieniem w tamtejszym teatrze opery jego „Krakowiacy i górale". Na zakończenie odsłonięto obraz z żywych osób, przedstawiający Kurpińskiego w otoczeniu głównych postaci z jego oper, podczas czego orkiestra odegrała symfonję jego kompozycji.

✕ **„Konrad Wallenrod"**—jak się dowiaduje *Dz. polski*—przedstawiony będzie w jesieni r. b. w Wiedniu. P. Ludwik Marek, który z kompozytorem zawarł kontrakt o wystawienie tej opery w Niemczech, dokłada starań, aby „Konrada" wprowadzić na scenę w Lipsku.

✕ **O „Konradzie Wallenrodzie"** Żeleńskiego zjawił się artykuł nieprzyjazny w *Wiener allg. Ztng*, wysłany ze Lwowa a podznaczony literami E. v. K.

✕ **Władysław Żeleński** wrócił do Krakowa. Na dworcu powitało go liczne grono wielbicieli i przyjaciół i wręczyło mu wieniec srebrny, oraz ozdobną batutę.

✕ **Portret ś. p. Odyńca** wraz z krótkim życiorysem zamieszcza ostatni (797) numer czasopisma tygodniowego angielskiego *The Graphic*. Fotografja Kostki i Mulerta oraz szkic bjograficzny nadesłane zostały redakcji z Warszawy przez p. J. E. Littena, stale w mieście naszem przebywającego korespondenta pism londyńskich.

✕ **P. Tomasz Dykas** rodem jest z Gumnik pod Dębicą w Galicji, nie osiedlił się dotąd nigdzie stale, a dopiero od pół roku mieszka we Lwowie.

✕ **P. Zimajerowa** odjechała z Berlina do Wiednia, gdzie odbędzie kilka występów gościnnych w teatrze „An der Wien".

✕ **Zaręczyny** hr. Romana Potockiego z księżniczką Matyldą Radziwiłłówną odbyły się w Berlinie dnia 4-go b. m. Księżniczka jest córką ks. Antoniego Radziwiłła, ordynata na Nieświeżu, Ołyce i Mirze i ks. Józefy Tayllerand-Périgord. Na uroczystość przybyli do pałacu Radziwiłłów wraz z małżonkami: następca tronu niemiecki, syn jego ks. Wilhelm i ks. Hohenzollern. Cesarz Wilhelm z powodu lekkiej słabości nie mógł zaszczycić uroczystości swoją obecnością.

✕ **Katastrofa w Karwinie.** Z liczby 600 górników, znajdujących się w chwili gazowego wybuchu w kopalniach, 105-iu utraciło życie. Dotąd wydobyto z pod zasypów i gruzów 70 trupów. Dnia 8-go b. m. odbył się pogrzeb 53 ofiar przy niezliczonym napływie okolicznej ludności. Każdy trup spoczywał w osobnej trumnie czarnej z umieszczonym na niej napisem: *Glück auf zur letzten Schicht!* Twarze zabitych ceglastej barwy, a ciała nabrzmiałe okropnie. Długim szeregiem postępowało 53 wozów, za niemi kler i tłum. Trumny złożono w sześciu mogiłach. Na cmentarzu rozegrały się sceny rozpaczy, o jakich żaden opis nie da wyobrażenia. Dość powiedzieć, iż stratę ojców, synów, mężów i braci opłakuje 45 wdów i 79 sierot. Przyczyna katastrofy dotąd jeszcze niewykryta i urzędownie niestwierdzona; przypuszczają, iż popełnioną została nieostrożność, a mianowicie, że któryś z robotników wysadził nie w porę minę w obrębie kopalni, lub że otworzono lampę bezpieczeństwa. Ogłoszono składki. Cesarz przysłał z własnej szkatuły 500 zlr.

✕ **Nowy dziennik rusiński**, jak donosi *Gaz. nar.*, ma powstać we Lwowie pod patronatem nowego arcybiskupa. Tytuł jego *Perszlad katołyckij*.

✕ **Cholera w Petersburgu!** Taką sensacyjną wiadomość zamieściło czasopismo petersburskie *Zdorowje*, które konstatuje, iż w tych dniach wydarzył się w Petersburgu wypadek cholery. Pismo to wzywa do zarządzenia całego szeregu energicznych środków sanitarnych.

✕ **Rabinowicz**, o którego sekcie niedawno pisaliśmy, ogłosił w *Odeskim wiestniku* wyznanie wiary, przyczem nadmienia, że pobyt jego dalszy w Kiszyniewie staje się niebezpiecznym. Obiecuje on przybyć na czas dłuższy do Warszawy.

✕ **Trzęsienie ziemi.** W d. 17-ym z. m., jak nam donoszą z Beslanu (stacja kolei rostowo-władykaukaskiej, ostatnia pod Władykaukazem), dało się tam uczuć trzęsienie ziemi. Oscylacja miała charakter falisty, w kierunku od północo-zachodu ku północo-wschodowi, wzdłuż rzeki Tereku. Wstrząśnienie trwało od 2 do 3 sekund. Silniejsze wstrząśnienia obserwowano na stacji kolei Dar-Koch.

✕ **W 83-ią rocznicę urodzin Wiktora Hugo**, jak już wspominaliśmy, Ludwik Ulbach pómieścił w *Figarze* kalendarz, w którym każdy dzień roku zaznaczony jest albo jakiem wspomnieniem z życia poety, albo wyjątkiem z jego poezji, w dniu tym napisanej. Z pomiędzy tych wyjątków, które dla sędziwego wieszcza najpiękniejszą może chlubę stanowią, przytaczamy czterowiersz, skreślony pod krzyżem w d. 28-ym marca r. 1842 go.

Płaczesz—spojrzyj, łzy Boga to twoja pociecha,
Cierpisz—zwróć się do Niego, bo on zdrowie daje,
Drzysz—przytul się ku Niemu, bo on się uśmiecha,
Przechodzisz—stań tu przy Nim, bo on pozostaje.

✕ **Ex-cesarzowa Eugenja** napisała swoje pamiętniki, które wyjdą z druku w ciągu bieżącego miesiąca. Praca ta budzi żywe we Francji zajęcie.

✕ **Sarkazm angielski** istotnie granic nie ma. Wiadomo, iż utarło się powszechnie w Anglji nazywanie Gladstona skróconem określeniem G. O. M. (czyli *great old man*—wielki stary człowiek). Obecnie kursuje wszędzie nowa wersja; G. O. M. zostało, natomiast znaczenie tych trzech liter zmieniło się na *murderer of Gordon* (zabójca Gordona).

✕ **Zakład.** W Londynie pewien członek klubu s-

trzymywał, iż nikt nie dokaże tego, aby w biały dzień sprzedać na ulicy w ciągu godziny 100 złotych gwinei po pennie za sztukę. Wyzwanie zostało przyjęte i nazajutrz przyjmujący zakład stanął na moście, gdy jednak zaczął wywoływać cenę kosztownego towaru, wyśmiano go: funt sterling za penny, to zawielka niedorzeczność. Zakład został przegrany, gdyż zdołał sprzedać tylko dwie gwinee, które kupiła jakaś dziewczyna dla zabawienia piastowanego dziecięcia.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Dzieci G. rs. 1, Karol Michałowski z Rudy Guzowskiej rs. 5, M. S. rs. 3, bezimiennie rs. 1, goście z restauratji Brajbisza rs. 1 kop. 80, K. S. rs. 3.

— Wygrane w karty przez J. B., 8-go marca, rs. 2 kop. 50 ofiaruje się dla najbiedniejszych.

— W dziesiątą rocznicę śmierci ś. p. Marcina H. L. składam rs. 2 dla najbiedniejszych z prośbą o modlitwę za jego duszę.

Nekrologja.

† Ś. p. Tomasz **Dzierżanowski**, b. oficer b. wojsk polskich, przeżywszy lat 91, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 8-go marca r. b. życie zakończył. Pozostali synowie z żonami, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św Anny (po-bernardyńskiego) we środę, to jest dnia 11-go marca, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —968—

† Ś. p. Juljan **Rubach**, b. urzędnik b. kom. spraw wew. i duch., b. sekretarz Instytutu muzycznego w Warszawie, w dniu 9-ym marca 1885 r. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 42. W głębokim smutku pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 11-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **4-ej** po południu z dolnego kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —972—

† Ś. p. Wilhelm **Troetzer**, b. obywatel i fabrykant miasta Warszawy, przeżywszy lat 71, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie w Wrocławiu dnia 1-go marca 1885 r. W ciężkim smutku pozostali syn, siostry i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła powązkowskiego zaraz po żałobnem nabożeństwie odbyć się mającem we środę, to jest dnia 11-go marca, o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarz tegoż wyznania. 2—292

† Ś. p. Maksymiljan **Mernitz**, artysta teatru wielkiego i nauczyciel konserwatorjum muzycznego, przeżywszy lat 49, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 8-ym marca przeniósł się do wieczności. Pogrążona w głębokim smutku żona wraz z trojgiem małoletnich dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok we środę, to jest dnia 11-go marca, o godzinie **4-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —950—

† Ś. p. Antoni **Krasuski**, b. oficer b. wojsk polskich, następnie b. rejent powiatu szczuczyńskiego, po ciężkiej 10-letniej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 8 marca 1885 r. w Grajewie, przeżywszy lat 80 i pozostawiwszy w nieutulonym żalu żonę, córki, zięcia i wnuczkę. —971

† Ś. p. Emilja z Jundziłłów **Turska**, żona zmarłego przed trzema tygodniami Filareta, skończyła żywot w majątku swoim Poraduniu gub. wileńskiej pow. lidzkim w dniu 7-ym marca, przeżywszy lat 73. Zmarła była zawsze uosobieniem chrześcijańskiego miłosierdzia i anielskiej zaiste dobroci, do grobu towarzyszyć jej będą łzy szczerej boleści, tych których była opiekuńczą pomocą i podporą. Nabożeństwo żałobne oraz pogrzebanie zwłok w grobach familijnych odbędzie się w sobotę, tj. dnia 14-go marca, w kościele parafjalnym w Naczy, na które osierocone dzieci i wnuki najuprzejmiej zapraszają.

† W dniu 11-m marca r. b., to jest we środę, jako w 18-tą rocznicę śmierci ś. p. Stefana **Mackiewicza**, b. urzędnika magistratu m. Warszawy, naczelnika sekcji w wydziale wojskowym kwaterniczym, radcy honorowego i kawalera, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowsk.-Przedmieściu, o godzinie **7-ej i pół** rano, odprawioną będzie żałobna wotywa za spokój jego duszy, w kaplicy Pana Jezusa, na którą pozostała żona wraz z córką i synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Jednocześnie ofiarowaną będzie taż wotywa za spokój dusz ś. p. brata jego Józefa i Heleny małżonków **Mackiewiczów**, byłych właścicieli majątku Widno, w gub. wileńskiej położonego. —289

† Dnia 11-go marca, o godzinie **11-ej** rano w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Konstantego **Łączyńskiego**, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —887—

† W dniu 11-ym b. m., tj. we środę, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej** rano, odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. Marji z Zielińskich **Ciemniewskiej**. —952—

† W dniu 11-ym marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, za spokój duszy ś. p. Franciszka **Gawrońskiego**, byłego inspektora szkół łukowskich, na które pozostała żona, syn i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —960—

† W dniu 11 marca r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, jako rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Kleczkowskiego**, obrońcy przy senacie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele pp. kanoniczek na placu Teatralnym, na które pozostała wdowa i dzieci zapraszają. —944—

† We środę, to jest dnia 11 marca r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Godlewskich **Wodzińskiej** wdowy po ś. p. Felicjanie Wodzińskim b. zarządzającym urzędem loterji w Król. Polskiem, odprawione zostanie w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, o godzinie **11-ej** rano, żałobne nabożeństwo, na które pozostali syn i córka zapraszają krewnych i życzliwych. —961—

† W dniu 12-ym b. m., to jest we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Korzyckiego**, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo o godzinie **9 i pół** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłego. —970

† Wszystkim, którzy raczyli tak licznie zebrać się dla oddania ostatniej przysługi, odprowadzając na wieczny spoczynek zwłok ś. p. Karola **Grodzińskiego**, nauczyciela gimnazjum V-go, pp. dyrektorowi i inspektorowi, ks. kanonikowi Brzeskiemu, pp. kolegom zmarłego oraz zacnej młodzieży, która na własnych barkach poniosła aż do grobu zwłoki ś. p męża mego, składam wraz córkami i bratem najserdeczniejsze podziękowania.

Pozostała wdowa

—962— **Emilja Grodzińska.**

Z Cesarstwa.

Petersburger Zeitung pisze: „Pan Buteniew bawi w Petersburgu i bardzo mało prawdopodobnem jest, aby tak rychło powrócił do Rzymu na dawne swoje stanowisko, a to głównie ze względu na bardzo naciągnięte stosunki pomiędzy Rosją a Watykanem z powodu sprawy biskupa Hryniewieckiego. W ogóle podnoszenie kwestji powrotu p. Buteniewa do Rzymu jest conajmniej nie na czasie. Żeby zaś mogło to przyjść do skutku, potrzeba wielkich zmian ku lepszemu w stosunkach naszych do kraju."

Nowoje wremja, przytoczywszy powyższą wiadomość petersburskiej niemieckiej gazety, pisze z tego powodu co następuje:

„Naszem zdaniem—pisze dziennik p. Suworina—to poprawienie ku lepszemu stosunków naszych z kurją zależy wyłącznie od papieża. Ostatnie porozumienie nasze z Rzymem dało smutne rezultaty. Duchowieństwo katolickie wyobraziło sobie widocznie, iż jest państwem w państwie i że ustępstwa Rosji dowodzą tylko jej słabości. Z biskupem Hryniewieckim zachowano się tak, jak na to zasłużył, namiestnika jego wysłano także na mieszkanie do gubernji wołogodzkiej. Protesty Rzymu w tej sprawie do niczego nie doprowadzą. Należy je ignorować, całkowicie pozostawiać bez odpowiedzi, a prowadzić dalej energiczną i poważną politykę odnośnie do tego, co w ten lub inny sposób szkodzić może interesom rosyjskim. Watykan nie może być kompetentnym co do tego, co leży w interesie Rosji lub stanowi jej interesa żywotne, a przeto wszelka interwencja Watykanu w sferze działalności władz rządowych rosyjskich pozbawioną jest znaczenia i sensu. Duchowni katoliccy w rzeczach wiary podwładni są Rzymowi, pod każdym zaś innym względem są oni poddanymi rosyjskiego Cesarza i powinni wykonywać to wszystko, co się wymaga od każdego poddanego rosyjskiego. Czyż to potrzeba tłumaczyć Watykanowi? Przypuszczamy, że sam powinien to dobrze wiedzieć: jeśli kościół katolicki stoi dyscypliną, to państwo potrzebuje także dyscypliny i pod tym względem nie potrzebuje niczyich wskazówek."

Do słów powyższych dodajemy informację, podaną w dzienniku *Graždanin* ks. Meszczerskiego. Donosi on, „że manifest biskupa Hryniewieckiego odniósł już swój skutek, gdyż mianowany zastępcą biskupa kanonik Herasimowicz, wezwany do Petersburga, nie zdołał odpowiedziami swojemi wzbudzić ufności rządu. Uznano w nim człowieka myślącego w ten sposób co Hryniewiecki, a w skutek tego należało go usunąć od działalności. Na miejsce uspokojenia—pisze *Graždanin*—przeznaczono dla kanonika Herasimowicza miasto Welsk, w gub. wołogodzkiej." Informację powyższą podajemy naturalnie na odpowiedzialność dziennika księcia Meszczerskiego.

Uwagę gazety *Nowoje wremja* jak i w ogóle całej prasy politycznej rosyjskiej zajmuje na teraz przeważnie Anglja. Wymieniony dziennik zaznaczywszy zadośćuczynienie dane ks. Bismarkowi przez lorda Granville'a, powiada:

„Trzebaby chyba być nad miarę wymagającym, aby nie poprzestać na takich przeproszeniach, zwłaszcza, jeżeli po nich nastąpią dotykalne dowody szczerości „„skruchy"" hr. Granville'a. Atak wzajemnego rozdrażnienia dochodzącego do tego stopnia, że gazety ks. Bismarka groziły Anglji omal nie zupełnem dyplomatycznem zerwaniem, widocznie minął i należy przypuszczać, że obecność w Londynie hr. Herberta Bismarka wiele się przyczyniła do jego uspokojenia. Po podniesionym hałasie i krzyku, wkrótce zapewne nie zostanie nawet i śladu i okaże się bodaj jeszcze, że cała ta dziwna historja utrwaliła jeszcze silniej zachwiane położenie ministerjum Gladstone'a, któremu w obecnej chwili jest wielce na rękę pobudzać chwilowe rozdrażnienie niektórych kontynentalnych gabinetów i dowodzić tem opozycji, że nie ma ona żadnego prawa obwiniać go o nieumiejętność bronienia godności kraju. Jeżeli się potwierdzi prawdziwość pogłosek, jakie krążyły wczoraj po Londynie o charakterze objaśnień złożonych przez posła rosyjskiego co do kwestji afgańskiej granicy, to może się jeszcze okazać, że Gladstone'a i jego kolegów ocaliła od upadku ta mianowicie zagraniczna polityka, za którą konserwatyści stawiali mu głównie zarzuty."

Z ostatniej chwili.

Jenerał Brière de l'Isle opisuje ostatnie bitwy swoje pod Tuyen Kwang w sposób następujący: Czarne flagi i chińczycy okopali się pod twierdzą w silnej pozycji, dniem wprzódy już odstąpiwszy od oblężenia. Rozwinęła się zapalczywa bitwa. Wojska francuskie trzymały się dzielniej, niż kiedykolwiek. Załoga Tuyen-Kwangu po wybiciu przez chińczyków wyłomu w murach wytrzymała siedmiokrotny, gwałtowny szturm, który zadał nieprzyjacielowi ogromne straty. Jen. Négrier spustoszył pograniczne forty, tudzież wielkie zapasy nagromadzonej w magazynach amunicji i rozkazał „bramę do Chin" wysadzić w powietrze.

Z Rzymu telegrafują, iż d. 5-go i 6-go b. m. odbyły się kilkakrotne konferencje pomiędzy Mancinim a posłami Niemiec i Anglji, Keudellem i Lumleyem. Konferencje te stały naturalnie w związku z podróżą londyńską hr. Herberta Bismarka. Rząd włoski odroczył do jesieni pochód do Kassali, a to wskutek zupełnego wycofania się anglików z akcji w Sudanie. Dlatego nateraz nie zostanie wysłaną do Afryki czwarta wyprawa włoska. Natomiast mówią o wyprawie kapitana Cecchi do kraju Somali, celem otwarcia dla Włoch nowych terytorjów w głębi lądu afrykańskiego. Wyprawa potrwa rok cały. Wraz z kapitanem Cecchim wybierają się major Luciano, markiz Nichela, markiz Dangrogna, inżenier Pavio, dwóch oficerów fregaty „Garibaldi" i pięćdziesięciu marynarzy. Wyprawa wyruszy za trzy tygodnie.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 10-go marca.—Poprawka, projektowana przez klub hr. Coroniniego, do umowy z koleją północną Ferdynanda, a żądająca, aby rząd zastrzegł sobie udział w zyskach, natrafia na opór stanowczy ze strony Koła polskiego, gdyż wówczas rząd nie mógłby wbrew interesowi skarbu państwa nastawać usilnie na zniżenie taryf, a na tem straciłaby tylko Galicja.

Bern 10-go marca.—Wczoraj przy otwarciu sesji w szwajcarskiej izbie prawodawczej prezydent w wygłoszonej mowie pochwalił środki, przedsięwzięte przez radę związkową przeciw anarchistom i oświadczył, że Szwajcarja nadal, tak jak i dotąd, będzie dawała przytułek wychodźcom politycznym ale nie zbrodniarzom i anarchistom.

Londyn 10-go marca. — Izba gmin zatwierdziła wniosek wzmocnienia armji o 3,000 ludzi. Minister wojny oświadczył, że rząd uznaje za konieczne iść na Chartum, złamać potęgę Mahdiego.

Konstantynopol 10-go marca.—Roboty około budowy kolei bałkańskich rozpoczęły się. Towarzystwo barona Hirscha zapewniło delegata paryskiego banku ottomańskiego, p. Bergera, iż nie będzie stawiało żadnych przeszkód w budowie.

Petersburg 10-go marca. — Dziś z powodu dnia urodzin Najjaśniejszego Pana, urzędnicy Dworu, jeneralowie, oficerowie garnizonu petersburskiego zebrali się w soborze Izaaka na nabożeństwo. Przyjęcia u dworu nie było.

Kijów 10-go marca.—W dniu wczorajszym jarmark został zamknięty. Był on bardzo słaby. Tak małego ruchu i ożywienia nie było od r. 1871-go. Zjazd był nieliczny. Wypłaty szły opornie — należności wekslowe w znacznej części prolongowano.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu D. w Dorpacie.*—Ordynat hr. Zamoyski, zmarły w r. 1869-ym w Londynie, nosił imię Konstanty.

— *Panu L. E. Z.*—Równe prawo dla wszystkich, szanowny panie. Jeżeli lokatorzy, jak sz. pan proponuje, mają mieć książeczki służbowe, ze świadectwami, iż u poprzedniego gospodarza pilnie spełniali obowiązki płacenia komornego, niehałasowania i t. d., to i gospodarze wynajmujący mieszkania powinniby posiadać świadectwa od poprzednich lokatorów, że mieszkanie nie jest zimne, wilgotne, że piece nie dymią, że nie ma robactwa i t. d. i t. d. Cóż sz. pan na to?...

— *Panu Ł.*—Skargi na niegrzeczność handlujących i t. p. przyjmują się tylko za opłatą i jeżeli wymieniają nazwisko firmy muszą być również podpisane nazwiskiem ogłaszającego.

— *Prenumeratorowi z Nowolipek.*—Sepultury były aktami najwięcej u nas znanemi; za Zygmunta I-go starano się, aby metryki (w znaczeniu aktów urodzeń) utrzymywać w porządku. Właściwie dopiero statut z r. 1764-go obmyślił dla nich rękojmię przez oblatę. Duchowieństwo pod nadzorem biskupów bardzo porządnie manipulację prowadziło a wprowadzenie kodeksu Napoleona w r. 1807 ym rzecz tę ostatecznie uporządkowało. Odtąd akta stanu cywilnego pisano po polsku. Dla Litwy statut z r. 1543-go metryki bliżej określa.

GIEŁDA

dnia 10-go marca 1885-go roku.

Po znacznej obniżce kursu rubli we wczorajszych notowaniach berlińskich nastąpić musiało koniecznie u nas wzmocnienie usposobienia dla walut obcych. Rozwój jednak tej dążności zwyżkowej nie mógł być silny, a to z powodu, iż szacowania poranne były bardzo niewyraźne i niestanowcze i wachały się pomiędzy 213—214 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną.

Dodać należy do tego, iż nawet w tych niewielkich obrotach przeważyła podaż, co—rozumie się—niepozwoliło na utrzymanie się wysokich kursów początkowych.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano z początku 47.20. Mało dokonano tranzakcyj tego rodzaju papierem — płacono 47.10, a ku końcowi możnaby kupić niżej do 47.02½. Krótkoterminowe 47.05 w żądaniu, płacone z początku były po 46.97½ a nawet 47—potem jednak obniżyły się w kursie i dochodziły do 46.85 z uwzględnieniem gatunku papieru.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych prawie nie dokonano interesów.

Na **Londyn** 9.57 żądano—bez obrotów.

Na **Paryż** 38—przy płaceniu 37.85 i 37.90—w niewielkich ilościach.

Na **Wiedeń** 77.75 żądano. Kurs płacony bardzo niewyraźny od 77.60 do 77.30.

Zaznaczamy, iż z powodu święta dworskiego cedula urzędowa dziś spisaną nie została.

Obroty papierami nieznaczne.

Listy likwidacyjne których zaofiarowanie nie jest zbyt wielkie 88.75 i 88.60—w żądaniu.

Pożyczka wschodnia i listy wileńskie bez zmiany: 98 i 96.

Listy zastawne ziemskie trochę słabiej przy bardzo małym pokupie. Tylko serja V-ta chętnych znajdywała nabywców po 96.40 po którym to kursie zostali nawet niezaspokojeni kupujący.

Listy miejskie 95.50, 94.15, 93.60, 93.40. Te ostatnie kupowano chętnie i płacono za nie do 93.50 bezskutecznie.

Obligi 92.15.

Listy łódzkie bez zmiany.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie słabe. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 46.85 płacić chciano.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 7 i 8 marca roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

J. G. Krakowskoj 18,—Stal,—Lichtenbaum,—Dymitr Konstantynowicz Szwachheim, Wierzbowa hotel angielski,—Fridman Lichtensztul, Nalewki,—jenerał Hempbel,—jenerałowa Struwe, hotel angielski,—Mejerowicz, Dzika 12,—Adolph Fischer,—Lewińska dla Majznera, Świętejerska 11,—Ekspedycja bagaży,—Trębacka 9, Zwoliński,—Goldenfeldi,—niemiecki hotol, Dajches, Szejnerman Efrosowa, baron Cremdner,—Bruchmann,—Ajzyk Gerlich,—Suligowski saski hotel,—Marszałkowska 38, Adamkowska Berdekewu,—№ 4 dom Witkowskiego Czyste, Wojciech Wierzbicki, — Marien ulica 5, Nissen Werkmann.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— W odwołaniu się do ogłoszenia z dnia 3-go (15-go) stycznia r. b. magistrat m. Warszawy uprzedzając tutejszych mieszkańców, że z dniem 31-ym marca (12-tym kwietnia) r. b. upływa termin poboru podatku za utrzymywanie psów bez kary, ma zaszczyt prosić, aby ci, którzy opłaty tej nie uiścili, pośpieszyli z zaspokojeniem jej przed upływem terminu prekluzyjnego; wedle bowiem przepisów obowiązujących, wnoszący tę opłatę po 1-ym (13-ym) kwietnia r. b., oprócz zwyczajnego podatku po rs. 1 za psa, obowiązani będą zapłacić karę w ilości dwa razy wziętej opłaty, to jest po rs. 2 za każdego psa; psy zaś wcale w ustanowione znaczki nie zaopatrzone, uprzątane będą przez czyścicieli miasta.

— Na odbytem balotowaniu w Towarzystwie resursy obywatelskiej przyjęci zostali na członków pp.: Berent Karol, Chotecki Henryk, Czapelski Tadeusz, Falęcki Stefan, Filipowicz Józef, Gins Adolf, Gerlach Emil, Hintz August, Jung Herman, Kamiński Adolf, Krzyżanowski Tadeusz, Kowalski Tadeusz, Krajewski Stanisław, Kulikowski Henryk, Kuczyński Stefan, Ludwik Alojzy, Lenczewski Władysław, Mejer Jan, Morozowicz Jan, Micewicz Władysław, Małagowski Wiktor, Mück Edward, Mikucki Wincenty, Obrębowicz Kazimierz, Onichimowski Stanisław, Preyss Witold, Prochnicki Aleksander, Przyborowski Marjan, Pomianowski Władysław, Rakowski Aleksander, Rutkowski Zdzisław, Rutkowski Jan, Rakowski Hipolit, Sobolewski Stefan, Stopczyk Karol, Schoenfeld Stanisław, Steinhagen Edward, Salinger Paweł, Spiess Stefan, Trembiński Joachim, Tomczycki Antoni, Tschoepe Fryderyk, Twarowski Aleksender, Teplicki Adolf, Wajcht Czesław, Więckowski Ferdynand, Wolff Stanisław, Wołoszyński Serafin, Zawadzki Aleksander, Zieliński Józef.

— ***Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego nr 75*** wyszedł z druku i zawiera: Sztuka i rzemiosło. — Fragment ze studjów artystycznych, niewydanych, pr. *J. I. Kraszewskiego.* —Szach i mat, komedja w 4-ch aktach pr. *J. Blizińskiego.*—Karol Kurpiński (z portretem) pr. *J. Kleczyńskiego.*—„Konrad Wallenrod" pr. *Wł Górskiego.* —Pani Arklowa w roli „Aldony" (portret).—„Ton Moderator" pr. *J. K.*—Kronika.—Feljeton: „Friebe", komedja w 5-u aktach pr. *K. Zalewskiego.*—Scherzo, nowella pr. *W. Z. Kościałkowską.*—***Dodatek nut:*** 1) „Rybacy na Wiśle", duet na dwa głosy utworu *Stan. Niedzielskiego.* — 2) „Petite Berceuse", na fortepian pr. M. Sokołowskiego. (290)

Szkoła krawiectwa,
w Warszawie, ulica Długa nr 20/550, przyjmuje uczni na naukę w każdym czasie. Opłata przez rząd zatwierdzona, wynosi rs. 6 miesięcznie. Szkoła jednakże opłatę tę pobiera stosownie do zamożności, biednych zaś przyjmuje bezpłatnie. (1423)

Komitet Towarzystwa muzycznego
Program
większego wieczoru Towarzystwa muzycznego we środę dnia 11-go b. m., ze współudziałem dra Hansa Harthan'a dyrektora odesskiego Tow. muzyczn.

Część I-a. 1. Kwartet fortepianowy, Noskowskiego, pp. Harthan, Noskowski, Rzepko i Goebelt, —2. Arja z Afrykanki, Meyerbeera, pani Bronisława Blomberg. — 3. De profundis, Campana, p. Niedźwiedzki.—4. a) Zadumka i b) Krakowiak Noskowskiego; c) Albumblatt, Kirchnera, p. Harthan.

Część II-a. 5. Dobranoc, Kykena, p. Niedźwiedzki.—5. Prelud, Chopina, b) Romans i c) Novelette, Schumana, p. Hartman.—7. a) Pieśń Nioły i b) Zawód, Moniuszki, pani Blomberg. — 8. Kanon z Fidelja, Beethovena, panie Blomberg i Szletyńska, pp. Blomberg i Rzepko.

Początek o godzinie 8-ej. Wejście od strony teatru wielkiego. (288)

— Być zaskoczonym w drodze wypadkiem zgubnego okaleczenia, zdala od swoich, jest to nabawić się srogiego niepokoju moralnego, w nadmiar fizycznych cierpień. W smutnem tem nader położeniu znalazł się był na Wołyniu, w upływie m-ca stycznia b. r., obywatel F......, ojciec familji, już niestety zgasły. W bezporadnym znajdującego się stanie, ze zgruchotaną nogą i krwią ściekającego, przytulili Jw. hrabiowstwo Krasiccy, w pałacu swym w Chołoniowie, istni zesłańcy Opatrzności.—Tam to on doznał przez cztery niemal, aż do zgonu swego, tygodnio, opiekipieczołowitości i starań, na jakie chyba tylko rodzice dla własnego dziecięcia zdobyćby się mogli. Dziś osierociała wdowa wraz z rodziną, zaledwiebym znalazła dość słów na wylanie całej wdzięczności mojej za podobne dobrodziejstwo Wasze chrześcijańsko miłosierne dusze! Przyjmijcie ją w nieśmiałej od nas dani, przy najwyższym hołdzie uczczenia, na jakie stać ludziom; gdy istotną nagrodę takich jak Wasz czynów, mocen jest wymierzyć jeden tylko Bóg! (955)

882) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Dr ***Turkiewicz***, Hoża 14. Choroby wewnętrzne i dzieci, od godziny 2—5. (946)

— D-ta ***ROTHEIM***, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, wstawia takowe w najlepszem wykończeniu, leczy, plombuje i znieczula dziąsło przy wyjęciu zęba. (957

ASTMA,
katar, kaszel krtaniowy
leczy radykalnie bez lekarstwa na wewnątrz w przeciągu dni dziesięciu ***Dr La Touche,***
Dyrektor i jedyny sukcesor dawniej gabinetu ***Pau,***
5 rue Bayard à Paris.

Za nadesłaniem jednego franka markami pocztowemi rosyjskiemi, otrzyma się franco broszurę objaśniającą.

— ***Teressa Grodzicka,*** właścicielka magazynu mód, wyjechała za granicę w celu sprowadzenia najnowszych modeli na nadchodzący sezon. Freta szeroka nr 6. (920)

— Poszukuje się kupna ***małego folwarku,*** 9—10 włók, z inwentarzem i zabudowaniami, blisko kolei. Opisy przesyłać pod adresem adwokata przysięgłego ***Juljusza Walewskiego, Warszawa, ul. Długa nr 47.*** (238)

— Niniejszem zawiadamiamy pp. fabrykantów kwiatów, że przy fabryce liści urządziliśmy ***laboratorjum farb do kwiatów.***
Z poważaniem ***G. Robart*** & ***B. Plichta.***
(954) Trębacka nr 5.

MAGAZYN FRANCUSKI Ul. Hr. BERGA 16
poleca amatorom zdrowych papierosów
GILZY LE SUPRÊME,
białe i żółte, z prawdziwego papieru francuskiego (250 szt. po 20 i 25 k.), oraz paryskie papiery Universel, Ambrè, **Cygarniczki Japońskie,** zapałki, **Karty** do gry, i t. d.
Towarzyskie,
i zabawki wszelkiego rodzaju, zagr. i krajowe. (265)

SKŁAD WIN
P. A. Krzymińskiego.
Ulica Wierzbowa, dom br. Krasińskiego,
pod kierunkiem syna zmarłego ojca Piotra, dalej prowadzony będzie. (292

Kantor Wekslu
GOLDSTEIN i TACHAUER
Krakowskie-Przedmieście 67,
asekuruje ross. premjowe pożyczki od amortyzacji
po 40 kop.
na żądanie wysyłamy i rozdajemy tabelkę pożyczek po każdem ciągnieniu ***bezpłatnie*** i franco. (192

— ***Kąpiele Djana. Łaźnia*** (parowa z kamienia) wanny, prysznic dla dam oddzielny.—Chmielna 9. (609)

Rekomendują się
Papierosy fabryki „OTTOMAN"
w Petersburgu:
Carskija 10 sztuk 10 kop.
Grafskija 10 sztuk 10 kop.
Admiralskija 10 sztuk 10 kop.
Szczastliwyja 10 sztuk 7 kop
Pikantnyja 10 sztuk 6 kop.

Dostatecznie jest ***nabyć*** jedną tylko ***dziesiątkę*** z wymienionych gatunków, ażeby przekonać się o wyborowych ich zaletach. Reklamy wszelkie są stanowczo zbyteczne, gdyż fabryka przygotowuje swe ***wyroby wyłącznie z tytoniu tureckiego.***

Do nabycia we wszystkich składach tabacznych w Warszawie i na prowincji. (291)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Odbierz koniecznie wysłany jednocześnie list *poste-restante* pod lit *N. D.—Władek.* (963)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji, dołącza się prospekt czasopisma *Kłosy.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9-go marca 1885 r.

	% konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46.90	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.54	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.95	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.60	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	100	—.—
m.	100.	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.15	—.—
„ „ „ III	93.60	—.—
„ „ „ IV	93 40	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	88 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 75	—.—
małe	88.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	98 —	—.—
II „ „ rs. 100	98.—	—.—
III „ „ rs. 100	98.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	96 —	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Lobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów.

Od Listów zast. nowych 5% kop. 102⅞
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 215 5/13
Od Listów zast. m. Łodzi kop 173 11/13
Od Listów likwidacyjnych kop. 105 5/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 10-go marca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. i ord. . .	—	—	595	600
„ „ pstra i dobra	—	—	630	—
„ „ biała . . .	—	—	637	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	660	680
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	480	495
„ średnie (nowe) . .	—	—	475	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	350
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 10-go marca 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 37
wiadro rs. 7 kop. 28[8]



Administracja Żeglugi Parowej

na rzece Wiśle,

Maurycego Fajansa,

zawiadamia, **że począwszy od Środy t. j.: dnia 11 b. m. Statki parowe** będą kursować **codziennie** pomiędzy **Warszawą a Płockiem.**—Wyjazd z **Warszawy o godzinie 9, z Płocka zaś o godz. 6 z rana.** Od miesiąca Maja rozkład jazdy będzie zmieniony, o czem ogłoszenia nastąpią.—Ceny za przejazd, z powodu krytycznego stanu ekonomicznego, zostały zniżone i nadal stosownie do okoliczności i stanu wody, będą jeszcze niższe. 472R

HOTEL ANGIELSKI

Wierzbowa Nr 4, w Warszawie,

poleca Szan. Publiczności 70 N-rów od kop. 75 z pościelą i usługą na dobę; miesięcznie po rs. 15.—Kąpiele i Prysznic na miejscu.—Wyborowa kuchnia.

OBIADY

postne i mięsne, od godziny 1-ej do 7-ej wieczorem.

Śniadania po kop. 75.

Potrawy à la carte w każdej porze, po cenach umiarkowanych.

S. Zięciakiewicz.

609

!! Bluzki Austrjackie !!

Szlafroki i Halki wełniane, Koszulki i Kalesony damskie, dziecinne, z ponsowej i białej flaneli zdrowia, Kreplisy, Koronki białe i czarne, woalki gazowe, 584

w sklepie niciarskim

WANDY-LUDWIKI

Nowogrodzka Nr 13, róg Kruczej.

ACETERYN

najskuteczniejszy środek do wyniszczania na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
„ dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 471R

Lokal na Restaurację

z ogródkiem, lodownią, w dobrym punkcie, na Czerniakowskiej, zaraz do wynajęcia.—Tamże zabudowania po browarze z obszernym placem, zdatne na śpichrz, fabrykę lub magazyn.—Miodowa № 2, w sklepie Wiśniewskiego. 611

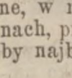
Korzystny interes.

Jest do sprzedania **Sklep Galanteryjny** z urządzeniem i towarem, na pierwszorzędnej ulicy, od lat 30 egzystujący. Warunki dogodne, gotówka od 6000 do 8000 rs. wymagalna.—Oferty proszę składać pod lit. R. M. H., w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 435R

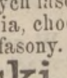
AGRONOM

hodowca inwentarzy, kawaler, posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje posady rządcy do większych dóbr, zaraz lub od 1 Lipca. Wiadomość Senatorska № 31, u p. Alfreda Grodzkiego. 478

14. Szeroka-Freta 14.



KAPELUSZE



tanio i dobre cylindrowe, filcowe, dziecinne, w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, przyjmują się stare do odnawiania, choćby najbardziej zniszczone na modne fasony.

563 **J. Bieńkowski.**

WIELKIE SALE

na zakłady fabryczne i przemysłowe, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 32, w domu po fabryce „Laferme." **Sale te** mogą być wynajęte łącznie i częściowo.

Wiadomość na miejscu. 418r

PAPETERIE

Obożna róg Sewerynowa,

fabryka papierów listowych i fantazyjnych, świeżo ukończyła papier listowy z aforyzmami i portretem Kraszewskiego, do nabycia we wszystkich składach papieru. 559

LOMBARD PRYWATNY

Nowy-Świat Nr 41,

udziela gotówkę na zastaw kosztowności, srebra, złota, garderobę, materje i inne wartościowe przedmioty, codziennie od godz. 10 z rana.

Procent na zastaw kosztowności zniżony. 326r

Magazyn przeniesiony z ul. **Senatorskiej.** 457R



100 KAPELUSZY
30 SUKIEŃ **żałobnych,**
30 WYPRAW **pogrzebowych.**
TRUMNY
METALOWE
o 25% taniej,
poleca **Warszaw. Magazyn Żałob.**
Krakowsk.-Przedmieście № **58,**

Starożytne Koronki,

Bruxel-maline, są do nabycia, upięte na jasnej sukni, wcale nie noszonej.—Koronki wartości 1,000 rs., dziś za pół ceny.—Wspólna № 34/c, m. 1. 588

Przy ulicy Zielnej № 17, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

złożone z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni z wszelkiemi wygodami. — Bliższa wiadomość tamże w mieszkaniu № 5, 2-e piętro. 566

Materace druciane

wyrabia fabryka łóżek żelaznych i wag decymalnych **J. Neufelda,** Pańska № 25, wprost Marjańskiej. Ceny nizkie stałe. Sprzedaż wyłącznie na miejscu. 134

100 Fasonów do wyboru

W specjalnej Pracowni UBIORKÓW DZIECINNYCH

Marji Tatarkiewicz.

Przyjmuje się do roboty od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach umiarkowanych. Chmielna № 34, 1-e piętro od frontu, 580

Ważna Licytacja

zawiadamia się, że w d. 27 Lutego (11 Marca) r. b., t. j. w Środę o godz. 10 rano, przez publiczną licytację sprzedane zostanie **całe urządzenie restauracyjne w «Hotelu Europejskim,»** należące do E. MASSIOU, mianowicie: meble, pianino, bielizna stołowa, serwisy, naczynia kuchenne itp.—Spis przedmiotów, które mają być sprzedane, można przejrzeć każdodziennie w kancelarji prowadzącego licytację, Komisarza przy Sądzie Okręgowym Warszawskim Gawryłowa, przy ulicy Świętojerskiej № 12. 485R

Piekarnia

z lokalem, stajnią i sklepem, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Wiadomość u właściciela, Chmielna № 64G. 591

Do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach

462R

Folwark 16 włók,

w gub. Piotrkowskiej, 3 mile od st. dr. żel. Tomaszowo, a 1 mila od m. Rawy. Wiadomość osobiście lub piśmiennie w Warszawie, przy ulicy Wspólnej № 13A, mieszk. 11, lub w Iwangrodzie w Zarządzie komendantury.

NA RATY

Lustra sprzedaje

Fabryka Zwierciadeł i Ram

Maurycego Silberberga

6 RYMARSKA 6

466R

Jest do sprzedania

Folwark włók 11,

w czem gruntu włók 5, łąk wł. 6, położony w Łomżyńskiem, przy szosie, o 6 wiorst od miasta powiatowego, z obsiewem i inwentarzem, za przystępną cenę, lub **do wydzierżawienia** po rs. 700 rocznie. Wiadomość ulica Ciepła № 8, mieszkania 5. 614

Karpińskiego Apteka

156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

BEZPŁATNA

porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,
w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12½.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do 1½ codziennie. 224R

Powszechna Wystawa

1885 W ANTWERPJI 1885

Inżynier-mechanik z kilkoletnią zagraniczną praktyką, zamieszkujący obecnie w Belgji, życzyłby sobie na czas Wystawy reprezentować przyjmujących w niej udział kilku krajowych fabrykantów lub przemysłowców.

Zainteresowani raczą się zgłosić listownie do naszej Redakcji, pod lit. A. W. 613

385 R

Drzewka Owocowe

Przy zbliżającej się wiosennej porze

Zakład Ogrodniczy Fryderyka Bardet,

przy ulicy Senatorskiej № 472, w pałacu JW. Hrabiego Ordynata Zamoyskiego, poleca Szanownej Publiczności, a to po bardzo przystępnych cenach, swoje wielkie zapasy **drzew i krzewów** owocowych i ozdobnych, drzew iglastych, roślin doniczkowych i flanc szparagowych i truskawkowych.

Bukiety i Guirlandy i t. p. inne ozdoby ze świeżych kwiatów sprzedają i wyrabiają się na obstalunki w tymże Zakładzie w bardzo krótkim czasie.

Cenniki nasion, drzew owocowych i ozdobnych, i roślin treibhausowych, wysyłają się bezpłatnie osobom życzącym mieć takowe.

Nasienie rzepakowe:

Vilmorin blanche améliorée Kleintranzlebener, Dippes verb. z wysokoprocentowemi prawdziwemi sadzonkami starannie dobranemi, urodzaju 1884 r., gwarancja 97% czystości, z wysoką siłą kiełkowania i czystością gatunków w znacznych ilościach, po cenach bardzo przystępnych do sprzedania.

Dom Sallschütz, 405R

powiat Guhrau, na Szląsku pruskim.

APTEKI
EDWARDA TREUTLERA,

ulica Solec Nr 22, | **Browarna Nr 26.**

Niniejszem mam honor zawiadomić WPP. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż z początkiem roku bieżącego nabyłem **Aptekę** przy ulicy Solec № 22 i jednocześnie Na zasadzie pozwoleuia P. Ministra Spraw Wewnętrznych i po odbytej rewizji przez Urząd Lekarski miasta Warszawy, otworzyłem **Aptekę** przy ulicy Browarnej № 26, zaopatrzywszy takowe we wszystkie środki lekarskie, **Wody mineralne naturalne świeżego czerpania,** jak również w lekarstwa specjalne francuzkie i angielskie.

Korzystając z nabytego doświadczenia podczas sześcioletniej pracy **w Aptece SS-ów D-ra T. Heinricha,** szczycącej się od tak dawna najlepszą opinją i uznaniem, dołożę wszelkich starań, aby nowo-otworzoną i nowo-nabyttą **Apteki** postawić tak pod względem urządzenia, jak i prowadzenia ich na sopie **pierwszorzędnej.**—Stosunki moje z aptekami i domami handlowemi głośnych miast w Europie, pozwalają mi wszelkim żądauiom PP. Doktorów i Sz. Publiczności zadość uczynić i zaopatrywać **apteki moje** we wszystkie używane lub nowo-sprowadzone do medycyny środki lekarskie, których cenę postaram się uczynić jak najdostępniejszą.

Edward Treutler,

448R **Prowizor Farmacji.**



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY
MATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

‚Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

KAŻDY, KTO FARBUJE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn; jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich,—podobnie innym farbom i wodom,—pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny.—Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1.50.—Perfumerja **à la Renaisance** ulica Nowy-Świat № 41 i Krakowskie-Przedmieście № 7, w perfumerji Leona i S-ki, ulica Nowo-Senatorska № 4 i w aptecznym Składzie Sierzputowskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. 478r

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.
Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.
Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w Kapsułkach Guyota zawartą

UWAGA: *Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać*
PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.

Piękność i świeżość cery!

Cesar.-Król. uprzywilejowana, 163R

Eau de Lys de Lohse

okazała się jedyną skuteczną i prawdziwą w rzędzie preparatów upiększających cerę, niszczy na twarzy żółte plamy, czerwone piętna itp. i **niezawodnie** usuwa zanieczyszczenie skóry, nadając cerze zadziwiająco delikatną, młodociano różową świeżość.—**Flakon oryginalny rs. 1.50 i rs. 3.**

Mydło z mleka liliowego Lohse'go

dzięki swej czystości, niezaprzeczenie najłagodniejsze ze wszystkich mydeł toaletowych, czyni i zachowuje skórę gładką i miękką, sztuka **kop. 65,** perfumowane AUX ROSES DE TURQUIE, **rs. 1 kop. 50.**

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin,

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego. — Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

W czasie postu
POLECAJĄ
Braci WRÓBEL

w obydwóch swych handlach na Krakowskiem-Przedmieściu przy kościele Świętokrzyzkim i na Starej-Poczcie.
Sery oryginalne szwajcarskie.
Sery krajowe szwajcarskie.
Sery litewskie i śmietankowe.
Sery deserowe: **Gambrino, Roquefort, Chester.**
Sery kuchenne: **Parmezan włoski, zielony prawdziwy szwajcarski.**
Śledzie pocztowe na sztuki i baryłki.
Śledzie przyprawiane w puszkach, różnej wielkości, od k. 35 począwszy.
Łosoś wędzony na funty i puszki.
Sardynki różnej wielkości, w oliwie, musztardzie i pomidorach.
Homary, Maqueraux, Makrele, Minogi, Kilki, Anchovis, Stremiga, Sardele, Pasta sardelowa, ryba Thon i SIELAWY Augustowskie różnej wielkości. 344r

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 1-go Stycznia otworzyłem

481 **Główny Skład Indigo,**

aniliny i różnych farbiarskich materjałów, po cenach umiarkowauych.

A. Cohn, Nalewki № 13, w podwórzu.

Płacę dobrze

Kupuję

Drogie kamienie, zegarki (złote), **złoto i srebro** od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 9R

HENRYK JUWILER (Jubiler),
59 Nowy-Świat 59,
obok Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu № 15.

DESTYLATOR

z długoletnią praktyką, którego wyroby uzyskały na rozmaitych wystawach najwyższe nagrody, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Oferty uprasza się złożyć pod lit. **F. F. Destylator,** w Biurze Ogłoszeń Rajchmann i Frendler, Senatorska 18. 456R

Ogórki świeże
POLECAJĄ 468r
Bracia Wróbel.

Towarzyszki podróży do Londynu,

na przeciąg czasu miesiąc lub więcej poszukuje się rodowitej angielki, posiadającej język polski, a jeżeli można i francuzki; swobodnej wymowy, średnich lat, przyjemnej powierzchowności. Koszta podróży i straty jakie przez nią ta osoba mogłaby ponieść, obowiązuję się przyjąć na siebie. Adresy dla bliższego porozumienia się proszę pozostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. E. A. 610

4711
EAU DE COLOGNE 423 R

W najlepszym gatunku, na wszystkich wystawach powszechnych nagradzana tylko najwyższemi odznaczeniami; do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.

Do sprzedania
Posesja

przy rogu ulic Żurawiej i Kruczej № 13, Wiadomość na miejscu. 453R

KAMERDYNER. 473R
rodem z Wiel. k. Księztwa Poznańskiego, zajmujący miejsce w pierwszorzędnych domach, ostatnio pozostający w obowiązku u hr. Potockiego w Chrzęstowie, poszukuje odpowiedniego miejsca. Żonaty, bezdzietny, po odbyciu wojskowości w Prusach, liczy lat 28 i posiada jaknajlepsze rekomendacje. Obowiązek gotów jest przyjąć każdej chwili. Łaskawe oferty upraszam adresować do Biura Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. **W: Waw.**

Ważna wiadomość

dla osób pragnących umieścić kapitał niewielki, a wyciągnąć z niego wielkie korzyści, z powodu słabości właścicielki, jest do sprzedania zaraz interes prowadzony przez lat cztery z powodzeniem, pod firmą:

„Caffé Italien,"

za cenę niesłychanie nizką, przy ulicy Senatorskiej № 20, a więc w najruchliwszej części miasta — zwraca się uwagę pp. cukierników, iż w tym punkcie pożądaną byłaby cukiernia **koniecznie,** lub też na jaki inny przemysłowy interes może być odstąpiony.—Lokal składa się z 3 pokojów, obszernego sklepu z oknem wystawowem, jednej piwnicy i kuchni dużej. 447R

Zaginęły
DWA DOWODY,

wydane przez Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego kredytu na 10% wniosek, wydane na imię Edwarda Kręskiego, 1) № 2137 na rs. tysiąc, pod dniem 18 Września 1874 r. — 2) № 2305 na rubli tysiąc, pod dniem 2 Marca 1875 roku. Ostrzeżenia właściwe poczyniono. 510

Pod Warszawą

Folwarki, Kolonje, Osady i Domki oddzielne, w miasteczku, kupić można; — adres dla listów: Walery Postawka, w Nowo-Mińsku. 376r

WINO SZAMPAŃSKIE

FIRMY George Goulet w Reims.
Dostawcy Dworu Króla Holenderskiego,
znajduje się w handlach: **A. Bocqueta, S. Dobrycza, C. Koteckiego i Szobera, K. Lesisza, R. Orłowskiego, Simona i Steckiego, A. Skorupskiego, E. Szpądrowskiego, P. Voicgta & Comp.** 437R

ZAWIADOMIENIE.
Rekomendacja służących J. Łuczyńskiego,

przeniesioną została zupełnie z ulicy Piwnej na Podwale № 4, na dole, obok Apteki. 450R



Upoważniona przez urząd lekarski Woda nietylko niszcząca piegi, plamy, liszaje, wyrzuty ale i nadająca najpiękniejszą cerę i utrzymująca niespożytą młodość

Róż konwaljowy,

nadaje naturalną cerę twarzy. Puder udelikatniający twarz. Balsam Trawa, który przywraca bardzo piękną cerę, jest używany najwięcej w podróżach, w miejsce wody i płyn na porost włosów, za skutki których ręczę.

E. Grabau,
577 **Stare-Miasto № 16, mieszk. 13.**

450 **Folwark Niemirówek A,**

położony w powiecie Tomaszowskim, gub. Lubelskiej, odległy od miast powiatowych: Zamościa wiorst 21, Tomaszowa wiorst 10, od szosy wiorst 4, a od st. Rejowiec D. Ż. Nadwiślańskiej wiorst 70, jest do sprzedania na warunkach korzystnych dla nabywcy.—Bliższa wiadomość na miejscu u dzierżawcy i u właścicielki Głogowskiej w m. Radomiu.

SKŁADY HERBATY

NADWORNYCH DOSTAWCÓW

Bazylego Perłowa i Synów,

znajdują się w **Warszawie:** 1) na Nalewkach Nr 10; 2) na Nowym-Świecie Nr 31; 3) róg Rymarskiej i Tłomackiej Nr 11; 4) na Elektoralnej Nr 10; 5) na Marszałkowskiej Nr 44; 6) na Długiej Nr 11; 7) na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 87; 8) na Pradze Nr 7; **w Moskwie, w Petersburgu, w Kijowie, w Charkowie, w Taganrogu, w Tyflisie, w Władykaukazie, w Nowoczerkasku, w Kremieńczugu, w Elizawetgradzie, w Nikołajewie, w Odessie, w Kursku, w Orle, w Woroneżu, w Tambowie, w Saratowie, w Niżnym-Nowogrodzie, w Rybińsku, w Pskowie, w Wilnie, w Grodnie, w Rydze, w Libawie, w Mińsku, w Dynaburgu, w Wiedniu, w Paryżu i Berlinie.**

Gatunki herbaty, ceny i warunki sprzedaży hurtowej podług cennika pozostawiamy nadal bez żadnej zmiany.

386R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Marca r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na dzierżawę podczas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 r., miejsc pod budowę namiotów do sprzedaży wody sodowej, a mianowicie:

1) na placu obok byłej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, od rs. 62 kop. 50 za sezon.
2) na ulicy Bielańskiej, na miejscu starej studni, od rs. 87 kop. 55 za sezon.
3) za rogatkami Powązkowskiemi, naprzeciw ulicy Burakowskiej, od rs. 15 za sezon.

Licytacja na każde miejsce odbywać się będzie oddzielnie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia 15 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek namiotu, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

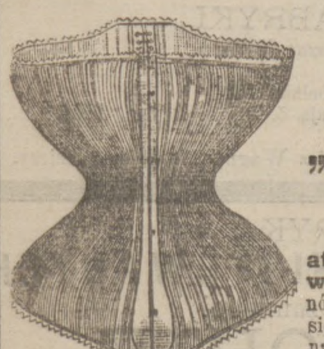
Wskutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na czas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 roku miejsca .... (wypisać które), pod budowę namiotu, do sprzedaży wody sodowej, za sumę rs. ... kop. .. za sezon, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 342



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych prunelowych,** podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 474R

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

wyrabia do wszelkiego rodzaju powozów i bryk frachtowych,

Osie Patentowane Samosmary

których konstrukcja zaleca się praktycznością i prostotą, dozwala smarować osie bez zdejmowania kół i oszczędza ilość zużywanego smaru.

Obstalunki przyjmuje kantor przy ulicy **Czerniakowskiej № 59 w Warszawie,** i pan August Przemyski w **Radomiu.** 296R

RADA OPIEKUŃCZA ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH Powiatu Nieszawskiego,

podaje do publicznej wiadomości, że w bieżącym roku tak jak lat poprzednich, na czas sezonów kąpielowych w Ciechocinku, wydzierżawiać będzie lokale w domu należącym do niej i składającym się z 18-tu pokojów, oraz 5-ciu kuchen w oddzielnem zabudowaniu.

Do przyjmowania zamówień na lokale i zawierania kontraktów, upoważnieni zostali przez Radę Opiekuńczą Członkowie tejże: W-ny Raczyński prezes Zarządu wód mineralnych w Ciechocinku, a W-na Wolfryng. żona doktora i profesora Warszawskiego Uniwersytetu, jak niemniej W-na Wolens, przełożona Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, zamieszkała w Warszawie na Długiej ulicy. Osoby życzące sobie wynająć lokale, zgłosić się zechcą do jednej z wyżej wymienionych osób. 487r

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1885.

Główny Skład Grzebieni

do czesania włesów, z fabryki Roberta Ainé w Paryżu.

Jan Kalinowski,

61 Ulica Marszałkowska 61.

Poleca wielki wybór GRZEBIENI i grzebyków kieszonkowych szyldkretowych, z kości słoniowej, bawolich, z rogu irlandzkiego, bukszpanowych, gumowych i ołowianych. — Wszelkie obstalunki listowne, magazyn wysyła z największą dokładnością. 625

Dla Rzeźników

na Święta Wielkanocne

14 sztuk, dobrze utuczonych wieprzy, $1^1/_2$ rocznych, angielskich, na szynki, jest zaraz do odebrania z odstawą na kolej.—Adres: admistracja Dóbr Garbów przez Nałęczów (od stacji Nałęczów kolei Nadwiślańskiej 8 wiorst). 630

DOKTOR

chcący zamieszkać na prowincji w miasteczku z 7-miu tysiączną ludnością, oprócz praktyki, może mieć do 400 rs. rocznej subsydji. Zgłosić się ma do Apteki w m. Szereszewie, **pow. Prużańskiego, gub. Grodzieńskiej.** 623

Ser Litewski

sprzedaje na funty po kop. 20, na pudy po rs. 7.—Wspólna № 28, mieszk. 6. 629

OGRODNIK

podejmuje się zakładać i urządzać ogródki w Warszawie z całoletnim dozorem, jako też urządzam i na prowincji. Pawia № 39c. 636



WILLA

w Grodzisku,

(Hypoteka w Warszawie). DOMEK złożony z 4-ch pokojów, kuchni i przedpokoju (na górze 2 stancyjki dla służby), z ogrodem łokci □ 11250, otoczonym sztachetą; do sprzedania za cenę około **3,000** rs., lub na zamianę na plac w Warszawie. Wiadomość w Kancelarji Rejenta p. Maciejowskiego. 627

Do Zarządu Dóbr Chotynie, przez Siedlce—Łosice, zgłosić się może listownie

Gorzelany

wykwalifikowany, z dobrą rekomendacją, Wynagrodzenie 15 rs. miesięcznie stałej pensji i pół kopiejki od Trallesa superaty po 7 procentach.—Kartofle mają 22 procent. 622

Ważne.

KAWALER

w kwiecie wieku, rz.-kat. polak z Galicji **Magister Farmacji,** w braku odpowiedniej znajomości poszukuje tą drogą żony z posagiem. Rodzice starzy chcący swej córce przyszłość zabezpieczeć, zechcą łaskawie wejść w korespondecję z W. O. W. L., w administracji „Kurjera Warsz." Pośrednictwa nie wyklucza się. 621

Dla Ekonomistów.

W składzie moim, przy rogu ulic Żelaznej i Leszna № 73, sprzedaje się

NAFTA

w najlepszym gatunku, garniec po kop. 30.—Biorącym zaś, za stosownie zaprowadzonemi markami garncy 10, udziela się

JEDENASTY

garniec bezpłatnie.

619 Z uszanowaniem

R. LOGA.

DOROŻKA

jedno-konna, z numerami, mało używana, para koni i wszelkie rekwizyta, pojedyńczo lub razem, za przystępną cenę, każdego czasu do sprzedania. — Wiadomość: Wielka № 10 w sklepie. 620

Majątek ziemski,

graniczący z Prusami, w Wieluńskiem, trzy mile od Wrocławia, rozległości włók 76, w tem lasu włók 14, bez służebności, z inwentarzem, z gorzelnią czynną, wolną od podatku, do sprzedania lub zamiany na dom. Wiadomość u Adwokata przysięgłego Piędzickiego, Długa № 33. 624

Wiadomość dla pp. Przemysłowców.

Kiosk dębowy,

obszerny, zdatny na wystawę przemysłową, odbyć się mającą w r. b. lub na Altanę, jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 47 w cukierni. 628

Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

Ubiory męzkie u Wilhelma Kocha,

przy ulicy **Długiej № 32,** I-e piętro, wprost Hotelu Niemieckiego.

Obstalunki przyjmują się i wykonywają dokładnie i pośpiesznie. 554

WAŻNE DLA PAŃ.

TANI

MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych,

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 58, w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

wyprzedaje pozostałe **MATERJAŁY** z zeszłego sezonu, tak krajowe, jak i zagraniczne,

niżej ceny kosztu.

Wyprzedaż trwać będzie przez dni 8, t. j.: od Piątku d. 6 b. m., aż do Soboty d. 14 b. m. włącznie.

440r

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, otrzymał **znaczny transport gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,** w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków,** podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody.

Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty	letnie, poczynając	od rs.	**9.**
Garnitury	„ „	od rs.	**15.**
Spodnie	„ „	od rs.	**5.**
Garnitury	czarne, „	od rs.	**26.50.**
Paletoty i Garniturki dziecinne		„	**6.50.**

Wielki wybór ubiorów negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p.

490r

Ważne dla Pań Gospodyń.

491 R

Jako reprezentant jedynego chrześcijańskiego Składu, mam zaszczyt zwrócić uwagę, z powodu nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy na nasze **nie fałszowane** posiadające wielką siłę fermentacyjną, a dotychczas nieporównane

DROŻDŻE

prasowane, Wiedeńskie

AD. IG. MAUTNERA i SYNA,

z ST.-MARX, Wiedeń.

Drożdże te używane są w najznaczniejszych Piekarniach tak miejscowych, jak i w większych miastach prowincjonalnych, a to od lat 20 ku zupełnemu zadowoleniu. Codziennie świeże sprowadzają się z Wiednia, aż do Wielkiej Niedzieli.

SKŁAD GŁÓWNY

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 81, 1-sze piętro,

wprost kościoła po-bernardyńskiego, dawniej na rogu Miodowej i Senatorskiej:

Jan Uhlik, Reprezentant.

Filje na Prowincji:

Czarnecki w **Mławie.**	Liwrant w **Siedlcach.**	Pisocki w **Brześciu Lit.**
Kleid w **Kaliszu.**	Nowicki w **Lublinie.**	Rosner w **Białej.**
Menzel w **Włocławku.**	Pinkus w **Kutnie;**	Woźnicki w **Radomiu.**

45 lat egzystujący Interes handlowy

hurtowo-detaliczny, z wyrobioną klijentelą, mogący zabezpieczyć byt, jest do odstąpienia z wolnej ręki, w każdym czasie. Kapitał potrzebny od 12—16 tysięcy rubli. Wiadomość: Leszno Nr 25, mieszkania 21, pomiędzy godziną 12 a 3 po południu z wyjątkiem świąt. 489r

Fabryka Posadzek massiv dębowych

(bez fornierów), wyrabianych na sposób francuzki i niemiecki

w Tajkurach,

otrzymała **MEDAL SREBRNY** na zeszłorocznej wystawie **przemysłowo-rolniczej w Odessie,** za dokładny, praktyczny, trwały i tani wyrób o gustownych deseniach, o czem powiadamiając Szanowną Publiczność mam zaszczyt **polecić jej posadzki powyższej fabryki.—Adres: Tajkury, przez Zdołbunowo, stacja dróg żelaznych Południowo-Zachodnich.**

Inżynier, J. BOGUCKI.

REPREZENTANCI FABRYKI.

w **Warszawie:** Kuksz, Luedtke & Grether, Leszno № 25.
w **Lublinie:** T. Głębocki, Królewska 201.
w **Radomiu** i **Kielcach:** Hellbich & Pohl, Lubelska 109.
w **Kijowie:** Kuksz, Luedtke & Grether, Proreznaja 5. 285R
w **Odessie:** F. Sztern, Ekaterynenskaja 12.
w **Nowoczerkasku:** Włodzimierz Aleksandrowicz Wagner, Inżynier górniczy.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

Nauka i wychowanie.

Osoba posiadająca patent, życzy sobie udzielać lekcje muzyki u siebie. Chmielna № 28, mieszk. 1. 3562

Osoba posiadająca wyższą muzykę, biorąca poprzednio za lekcję po kop. 75, udziela obecnie po kop. 30, z przyczyny ciężkich czasów. Leszno 51, m. 33. 3607

Języka francuzkiego, lekcje zbiorowe po rubli dwa miesięcznie. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 18C, mieszk. 17. 2926

Rosjanka z patentem gimn. 3-go, poszukuje lekcji lub korepetycji. Dzika № 19, mieszkania 11. 3440

Prof. de Préchamps, Długa 23. Młoda francuzka życzy posady na wsi, doskonała rekomendacja. 3570

Francuzka wykształcona, poszukuje lekcyj za obiad. Adresy uprasza składać w kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod lit. K. B. 544

Niemka rodowita, z patentem, życzy udzielać lekcje języka niemieckiego i muzyki, na godziny. Elektoralna № 14, m. 14. 3668

Bona niemka, w średnim wieku, szuka miejsca do dzieci lub do zarządu domu. Ulica Zielna № 34, mieszkania 6. 3688

Osoba młoda poszukuje zajęcia, kompetentna w gospodarstwie domowem i wiejskiem, umiejąca pielęgnować chorych, może się zająć kształceniem i wychowaniem dzieci. Posiada świadectwa i rekomendacje. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. I. Z. 3624

Biuro nauczycielskie Załęskiej ma do umieszczenia: Francuzkę lat 30, posiadającą język angielski, niemiecki, oraz muzykę. Francuzkę młodą z dyplomem, oraz dobrą rekomendacją. Niecała 4. 3711

Posady i prace.

Wykształcona niemka z muzyką, znająca krój metody Głodzińskiego, szuka demiplace. Pod lit. Marja, w kantorze Kurjera.

Osoba inteligentna, w średnim wieku, wdowa po profesorze, znająca się na szyciu, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu, lub opiekowania się dziećmi, rekomendacje poważne. Wiadomość: Krucza № 8, m. 10.

Z kaucją 2,500 rs., przyjmie zarząd domu na Lesznie, Karmelickiej, Nowolipiu i Przejazd. Wiadomość: Nowolipie № 16, miesz. 11.

Przyjmuję szycie bielizny, tanio. Krucza № 8, mieszkania 10. 483

Ogrodnik opatrzony dobremi świadectwami z 25-letniej praktyki, podejmuje się obrabiania ogrodów, klombów, zakładania takowych i utrzymania w porządku przez lato, w Warszawie i na prowincji, albo też życzyłby sobie przyjąć obowiązek ogrodnika. Wiadomość: ulica Zajęcza № 6, stróż wskaże.

Uczeń dobrej konduity, w wieku 13—14 lat, potrzebnym jest do zakładu zegarmistrzowskiego. Krakowskie-Przedmieście 9.

Osoba młoda, uzdolniona w zarządzie gospodarstwem domowem, oraz posiadająca patent z nauki kroju i szycia sukien damskich, poszukuje odpowiedniego zajęcia do towarzystwa, gospodarstwa lub krawieczyzny. Zapotrzebowania przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. S. S. 514

Młody człowiek, która przez lat kilka pracował w jednym z wybitniejszych kantorów fabrycznych, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Posiada języki polski i rosyjski. Oferty prosi nadsyłać do kantoru Kurjera, pod lit. W. R.

Uczeń potrzebny jest, do składu wódek, przy rogatce Jerozolimskiej. Pierwszeństwo mają z prowincji. 3506

Potrzebna panna zdatna do strojów i do nauki. Świętokrzyzka № 10, w magazynie.

Z kaucją rs. 750, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zajęcie za wynagrodzeniem rs. 200 rocznej pensji oraz mieszkania składającego się z 2-ch pokojów, kuchni i przedpokoju. Oferty proszę składać pod literą K. № 34. 3615

Panna do sukień potrzebna jest zaraz. M. Ciszewska, Przejazd № 2. 3306

Potrzebna osoba, mogąca prowadzić kawiarnię. Wiadomość: Miodowa 11, w sklepie pieczywa. 3302

Szewcy zdolni za okazaniem roboty dziecinnej damskiej i mezkiej, szpilkowej, oraz wywrotków, mogą takową otrzymać. Magazyn, Dzika 24, mieszk. 5.— Tamże potrzebna zdolna obszywaczka do pantofelków. 2836

Osoba młoda posiadająca języki, życzy sobie wyjechać w kraju lub do Cesarstwa jako kasjerka lub do sprzedaży. Wiadomość: Krucza № 33, u rządcy domu. 3401

Potrzebne są uzdolnione prasowaczki do koszul i drobiazgów. Ulica Świętokrzyzka № 9. 3598

Potrzebny na wieś pisarz samotny, lat średnich, z dobremi świadectwami, znający gospodarstwo i język rosyjski. Wiadomość do 11-tej rano. Aleja Jerozolimska № 21, mieszkania 1, wejście od podwórza. 3635

Osoba w średnim wieku, znająca się na krawieczyźnie i bieliźnie, życzy sobie miejsca w Warszawie, do wyręczenia pani w gospodarstwie. Lo ma córkę na pensji i chciałaby ją brać do siebie na wakacje. Nowy-Świat 30, m. 27 3665

Uczeń potrzebny jest do cukierni, w wieku lat 13 do 14-tu. Pierwszeństwo mają z prowincji. Elektoralna № 28. 3638

Leśniczy praktyczny w kulturach i zakładaniu szkółek leśnych, poszukuje miejsca: w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość ulica Łucka № 14, u P. Suszczyńskiego.

Panny potrzebne są zaraz do sukien. Nowy-Świat № 38, mieszkania 8. 3663

Potrzebna maszynistka do bielizny mezkiej. Krakowskie-Przedmieście № 15, m. 55.

Praktyczna gospodyni, rodowita niemka, piśmienna i czytelna, posiadając zdolności kucharza, pragnie przyjąć miejsce. Tamże jest 16-letnia bona zagraniczna, niemka. Ulica Chłodna № 5, mieszkania 7, 2-gie piętro.

Potrzebne są panny, kompletnie uzdolnione do staników i podręczne. Ulica Zgoda № 1B, mieszkania 1. 3721

Panna zdolna do staników potrzebna i uczennice. Bednarska № 15, mieszk. 21.

Potrzebne są panny do staników i do upięć. Róg Dzikiej № 2. 3717

Potrzebne są panny do sukien, zdolne i do nauki. Niecała № 8, m. 33. 3712

Panna potrzebną jest do krawieczyzny do domu prywatnego. Warecka 7, m. 31.

Panny do krawieczyzny zaraz potrzebne, zdolne, podręczne i do nauki. Nowolipie № 2, mieszk. 19. 3700

Panny uzdolnione i uczennice, potrzebne są do pracowni sukien damskich i dziecinnych A. Rexer, Królewska № 41. 3713

Czeladnik introligatorski potrzebny na wyjazd. Wiadomość u p. Ch. Kucza, ulica Oboźna № 6. 3690

Zaraz potrzebna jest panna do spódnic i do maszyny Singera, róg Wielkiej i Siennej № 4, mieszkania 6. 3718

Osoba z dobrą rekomendacją, z polskim, niemieckim i ruskim, znająca krawieczyznę, białe szycie i inne robótki, mogąca się zająć gospodarstwem, poszukuje miejsca do jednej albo dwóch pań, lub też do dzieci.— Adres proszę zostawić w kantorze tegoż pisma pod lit. B. T. 3671

Potrzebna jest maszznistka do maszyny Singera, specjalnie znająca szycie bielizny mezkiej, oraz uczennica. Wiadomość: Piwna № 19, mieszkania 5, drugie piętro. 3654

Do zakładu chromolitograficznego w Częstochowie, potrzebny jest zdolny undrukarz chromolitograficzny. Wiadomość w litografji Henryka Kohn, Elektoralna № 3. 3699

Młodzieniec 18-letni, posiadający domowe wychowanie, dokładną znajomość języka polskiego i rosyjskiego, pragnie umieścić się w interesie handlowym lub przemysłowym jako praktykant. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma, pod znakiem „Praca". 534

Potrzeba 15-tu chłopców, do roznoszenia pieczywa, z kaucją rs. 3. Wiadomość: ul. Elektoralna № 21, u właściciela piekarni.

Potrzebne zdolne, podręczne do drobiazgów. Chmielna 25, mieszk. 2. 3728

Potrzebne są panny zdolne do staników, oraz do nauki, przy ulicy Twardej № 9 lit. a, mieszkania № 1. 3731

Panny potrzebne, do krawieczyzny, bielizny i do nauki. Orla № 3, do p. Kordelas.

Wilhelm Borer, stelmach i na roboty kołodziejskie i stolarskie, obeznany, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty w mieszkaniu przy ulicy Sowiej № 3, mieszkania 36. 537

Urzędnik rządowej instytucji, przybyły z prowincji, poszukuje zajęcia w poobiednich godzinach, za małem wynagrodzeniem Oferty pod adresem „Praca" przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 18. 540

Osoba ze śpiewem artystycznym, muzyką wyższą, znająca języki: niemiecki i francuzki, szuka posady do towarzystwa, lub innej stosownej. Bliższa wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim, przy ulicy Długiej. 3687

Z kaucją rs. 400 i świadectwami z kilkoletniej pracy w handlu, poszukuję miejsca kasjera lub buchhaltera, w jakimkolwiek bądź zakładzie przemysłowym lub handlowym. Bliższe szczegóły, oraz listy proszę nadsyłać B. R. Hortensja 3. 3705

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny niskie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, kolory różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3575

Z powodu wyjazdu garnitur mebli aksamitny, orzechowy, kredens, łóżko francuzkie duże, dziecinne łóżko, obrazy, żyrandol, portjery. Chmielna 27, m. 18. 3625

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 3122

Meble bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, łóżka, toaleta, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania № 14. 2401

Meble z pięciu pokojów do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, garnitur orzechowy, konsolki, lustra, stoliczki okrągłe ozdobne, krzesełka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania, biurko mezkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie dębowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka № 12, stróż wskaże. 3644

Śledzie prawdziwe pocztowe, tłuste, bladoróżowe, delikatne i wyborne w smaku, świeżo nadeszły z Hamburga i są do nabycia w baryłkach po 25 sztuk, (cena rs. 1 kop. 60) i po 50 sztuk, (cena 3 ruble), u A. W. Koczalskiego. Królewska № 10. Telefonu № 246.

Lustra dwa salonowe, modne, wielkie i różne meble do sprzedania. Sienna 3, m. 4.

Warsztat ślusarski jest do sprzedania w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Krochmalna № 29, stróż wskaże. Można zastać od 4-ej do 6-ej. 3343

Fortepiany używane: Małeckiego, Hofera, oraz pianino zagraniczne za rs. 280. Nowy-Świat № 46.—W. Słodziński. 2909

Jeszcze kilka kapeluszy paryskich modeli do sprzedania. Wielki wybór rozmaitych wiosennych, po cenie możliwie taniej i hurtownie, w magazynie mód, Sto-Krzyzka № 3.

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Trumny dębowe, wewnątrz metalowe, politurowane, wykwintne i całe metalowe. Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 272

Do sprzedania fortepian, w dobrym stanie, 7 oktaw. Hoża 17, stróż wskaże, od 12-ej do 3-ej; także można egzercytować się.

Jest do sprzedania pies duży, rasy angielskiej, ma 7 miesięcy, zdatny do polowania, Ulica Szpitalna № 10, stróz wskaże. 3538

Herbarz Niesieckiego 10 tomów, Narbutt Dzieje starożytne narodu litewskiego 9 tomów, Szlosser dzieje powszechne 19 tomów, do sprzedania. Saski Plac № 5, róg Królewskiej, u B. Bolcewicza. 3621

Do sprzedania różne starożytne przedmioty, obrazy olejne, marmury, jak również pianino zagraniczne prawie nowe, troje skrzypiec (jedne mniejsze do nauki), oraz papuga z klatką mosiężną. Wiadomość każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście № 93, mieszkania 7, drugie piętro. 3602

Tanio! Są do nabycia 4 szafy sklepowe oszklone, wraz z dwoma kontuarami, zdatne są na każdy użytek sklepowy. Wiadomość na Pradze, róg Sprzecznej i Wołowej № 254, mieszkania 2. 3590

Kupuje książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, wyroby złote, srebrne, materje, pasy, dywany, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5 róg Królewskie. 201

Kareta trzy-osobowa, w dobrym stanie, do sprzedania. Mokotowska № 18. 3493

Fortepiany nowe, sześcio-szprejcowe, belgijskie, używane Kralla, sprzedaż, zamiana, kupno, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn, Leszno № 19a. 3274

Meble używane, rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, fortepiany, kasy. Solna 8.—Makow. 3281

Fortepian czarny, krótki, za 130 rs. Żurawia 27A, mieszkania 11. 3319

Fortepiany zagraniczne są do sprzedania, tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 3436

Fortepiany Sejdlera: krótki rs. 340, belgijski 300, Zdrodowskiego 220. Nowy-Świat № 68. Strojenia i reperacje przyjmuje Cerulli. 3452

Masło śmietankowe po 45 kop. funt i solone na pudy i funty. Żurawia № 1, do g. 1-ej.

Szafy rozbierane i łóżka z orzecha francuzkiego, u stolarza Wróbla № 9. 3448

Porcelana saska i chińska, do sprzedania. Zielna 11, mieszk. 8. 3563

Maszyny Wheelera-Wilsona, Singera, nożne i ręczne, najtaniej sprzedaje mechanik Eisleben, Krakowskie-Przedmieście № 61. Tamże najdokładniej reperują się wszelkich systemów maszyny do szycia. 3455

Sprzedaż. Tanio garnitur mahoniowy, różne meble, nożyce introligatorskie. Hoża 1, mieszkania 3, do 1-ej. 2827

Tanio do sprzedania: biurko mezkie, dwie szafy, tremo, 4 figury gipsowe z kolumnami, dwie ozdobne żardinierki z doniczkami, oraz szkło i porcelana. Widok № 14, wiadomość u stróża. 35.7

Dorożki pojedynki nowe, jedna używana i 2-e parokonne, są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 3551

Fortepiany używane Małeckiego, Hoffera, Budynowicza i pianina. Krakowskie-Przedmieście 32.—Tarnowski. 3560

Wyprzedaż bielizny pościelowej i dziecinnej. Przez czas wyprzedaży kołdry po cenie kosztu sprzedawane będą. Nowy-Świat № 64, wejście od Ordynackiej.—Knoll. 3569

Tokarnia i suport do sprzedania. Hoża № 3, mieszkania 34. 3574

Meble bardzo mało używane, tanio, garnitur orzechowy, ottomana, szeslong, kozeta, 3 napoleonki, 2 łóżka, umywalka, stół i sześć krzeseł dębowych, fotel, w magazynie mebli: Nowy-Świat róg Chmielnej, wchód od ulicy Chmielnej. 3534

2 słupy mahoniowe z bronzami, antic, łóżko oryginalne angielskie, z pawilonem, mosiężne i materacem sprężynowym, ottomana duża z poduszkami i wałkami w białe płótno, pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli K. Raboug, Nowy-Świata № 60. 3558

Meble i gospodarstwo z powodu wyjazdu do sprzedania za bardzo przystępną cenę, tamże suknia wełniana. Marjańska № 9, m. 1, na dole. 3528

Antyki: tualeta damska i stolik rococo, z czasów Sobieskiego, stoliczek włoski i dzieła historyczne Kraszewskiego do Łokietka, do sprzedania. Ulica Wiejska 14, mieszkania 4. 3618

Kredens i stół dębowe do sprzedania. Ul. Orla № 9, mieszk. 11. 3619

Fortepian o 6-u oktawach, jest do sprzedania. Plac Grzybowski № 3, przy kościelu organisty. 3599

Tanio! 600 krzeseł giętych do sprzedania. Marszałkowska № 47, mieszk. 13, od 2—4.

Meble mało używane. Sześć krzeseł, dwa fotele, dwie kanapy, wszystko utrechtem kryte, dwie draperje, stół przed kanapę i 2 lustra w złoconych ramach, do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna 17, m. 7. 3691

Do sprzedania tanio mebli parę garniturów, portjery, szeslongi, wszystko jest dobrej roboty. Ulica Hoża № 7, mieszkania 45, w trzeciej bramie. 3350

Meble orzechowe dawnego fasonu, w dobrym stanie, za rs. 38, kanapa, 6 krzeseł i stół. Wspólna № 34a, u tapicera. 3490

Papuga z dużą klatką do sprzedania, za 30 rs. Solna № 18, m. 7. 3477

Do sprzedania klacz rosła, kareciana, rysista, wyjeżdżona doskonale w parze i w pojedynkę. Obejrzeć można przy ulicy Wielkiej № 13, u stangreta. 3501

Landszafty i święte obrazy, tanio. Długa № 10, mieszkania 48. 500

Z powodu wyjazdu, do sprzedania kompletne eleganckie kawalerskie urządzenie, z drzewa orzechowego. Wiadomość: ulica Złota № 12, mieszk 4, od 12 do 2½. 3666

Wyżeł młody, zagranicznej rasy, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Mokotowska № 17, u stolarza. 3693

Kupuje!! fortepiany używane. Ulica Marszałkowska № 52.—Magazyn mebli. 3723

Obrazy, sztychy, porcelana saska i inne przedmioty starożytne do zbycia. Ulica Wspólna № 34c, m. 1. 3727

Fortepian sprzedaje, wynajmuję za rs. 2. Zajęcza 5, m. 18. 3729

Do sprzedania: fortepian, żyrandol, kredens, tremo, obrazy olejne i oleodruki, zegar, maszyna, stół mahoniowy, łóżeczko, welocyped, lampa wisząca, stolik do samowara, 2 okrycia aksamitne, oraz inne rzeczy z garderoby damskiej. Podwal № 7, m. 17, 1-sze piętro. 3725

Dobra sposobność dla urządzających zakłady kąpielowe na prowincji. Jest do sprzedania kompletne urządzenie z 20 numerów wanien, a mianowicie: z 22 wanien miedzianych, 20 sofek, tyluż krzeseł i stolików; rury miedziane i inne przybory. Wiadomość u p. Prokuratorskiego, blacharza, przy ul. Tamka № 35. 351

Bardzo tanio mopsy młode, rasy egipskiej Wspólna 34, mieszkania 15. 542

Szafy sklepowe i urządzenie gazowe do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 25, mieszkania 12. 541

Z powodu śmierci, jest do sprzedania: kredens, stół, 12 krzeseł, masiv dębowe, garnitur mebli, 2 łóżka, lampy, kinkiety i inne rzeczy. Świętokrzyzka № 17, mieszk. 13, od godziny 11 do 2-ej. 3696

Fortepian Hofera, krótki, mało używany, do sprzedania. Ciepła № 2A, mieszk. 13.

Fortepian czarny zagraniczny, 7 oktaw, za bardzo nizką cenę. Ulica Pańska № 24, stróż wskaże. 3719

Meble, zegar antyk, sprzedaję. Grzybowska № 30, mieszkania 38, do 5-tej. 3714

Skrzypce bardzo dobre do sprzedania lub do wymiany za dobrą wiolonczelę. Wiadomość: Chmielna 6, mieszkania 19. 3661

Garnitur porcelany malowanej, na 12 osób, szkło rznięte, suknia fiołkowa atłasowa, wszystko nowe. Erywańska № 5a, 3-cie piętro, zastać można od 10 do 1-ej w południe.

Pończochy fil d'Ecosse i bawełniane po bardzo przystępnej cenie. Tamże przyjmują się pończochy do nadrabiania po kop. 30. Krakowskie-Przedmieście № 26, gmach uniwersytetu.—Aleksiejew. 3622

Trumny i wieńce metalowe, od najskromniejszych do bardzo ozdobnych, w wielkim wyborze, najtaniej sprzedaje fabryka wyrobów metalowych L. Tarnowskiego. № 4, Czysta № 4. 3660

Fortepian palisandrowy do sprzedania, krótki, o 7-miu oktawach, z dubeltowemi szprejcami, za przystępną cenę. Miodowa 3, mieszkania 17. 536

Pozostawiono do sprzedania dwa nowe gorsety paryzkie, z których jeden na osobę bardzo szczupłą, za rs. 10, drugi średni za rs. 3 kop. 50; pantofelki nie używane, na małą nogę i 8 koszul webowych nocnych mężkich, po rs. 1 kop. 50 sztuka, w sklepie drobiazgów. Róg Próżnej i Zielnej. 3694

Fortepian krótki, o 7-u oktawach do sprzedania za rs. 260. Długa № 5, m. 30. 3689

2 maszyny, Wilsona i Singera, do sprzedania tanio. Dzielna № 23, u mechanika.

Chomonta angielskie na parę koni, kompletne, eleganckie, ozdobione bronzami, do sprzedania. Nowy-Świat 51, u stróża. 3651

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Krucza 5, m. 21, w oficynie.

Interesa handl. i majątk.

Dom do sprzedania, z ogrodem owocowym i pół morgi gruntu, w drugim Grochowie, dawniej była fabryka garbarska, a zdatny dla ogrodników. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 60.—Leopold Czyżewski. 3333

Ktoby posiadał do sprzedania dom murowany, 2-piętrowy, o 7-u oknach frontu, bez oficyn, a tylko z podwórkiem i ogródkiem, nowy, porządny, a także mieszkanie z 3 pokojów kuchn i t. d. złożone, piękne, od 1-go Lipca r. b. zechce nadesłać dokładny anszlag i warunki sprzedaży tegoż na gotówkę, oraz cenę lokalu, na ulicę Twardą, domu № 12, do sklepu kolonjalnego p. Jussewicz.

Dom z gruntem i ogrodem (z zabudowaniem gospodarskiem), przy samej szosie, o 16 wiorst od stacji kolei żelaznej Skierniewice i Łowicz, jest do sprzedania. Bliższych szczegółów zasięgnąć można w handlu win W. Roeslera, przy ulicy Elektoralnej w Warszawie, lub w Łowiczu w handlu pana Myślińskiego. 3121

Sklep wiktuałów, egzystujący od lat 15-tu, z dystrybucją, materjałami piśmiennemi i materjałami aptecznemi, jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, tamże jest dwie beczki kapusty kwaszonej do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ulica Ogrodowa № 25.

Do sprzedania w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich posesja, przy ulicy Ludnej № 2977A. Przestrzeń ziemi około 15,000 łokci kwadratowych, z obszernemi zabudowaniami fabrycznemi, kotłem i maszyną parową, domem mieszkalnym etc. Bliższa wiadomość u Ignacego Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna 13a, w godzinach między 9-tą a 11 rano i 5-tą a 7-ma po połud. 367

Sklep wiktuałów z mieszkaniem, od lat kilkunastu istniejący, ze stałą klijentelą, przy ulicy Leszno (róg Solnej) jest do sprzedania.

Sklep dystrybucja i wiktuały do sprzedania. Róg Grzybowskiej i Waliców № 8. 3471

Sklep wiktuałów i materjałów piśmiennych, przy gimnazjum żeńskiem. Wilcza 17d, do sprzedania. 505

Do odstąpienia pracownia sukien, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska № 43, mieszk. 3. 3491

Pracownia do odstąpienia, z powodu wyjazdu za przystępną cenę, z całem urządzeniem, firma wyrobiona. Wiadomoćć: Nowogrodzka № 1, m. 9. 3487

Plac 2000 łokci, ogrodzony, pod rogatką Powązkowską, do wynajęcia. Wiadomość: Solna 18, m. 4, od 3 do 5. 3623

Sklep z pieczywem, owocami i nabiałem do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ulica Bracka № 17. 3593

Restauracja zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: Warecka № 7, mieszkania 30. 1736

Dwa magle do sprzedania, w bardzo dobrym stanie. Ulica Niecała № 6. 3372

Wspólniczka z kapitałem od rs. 2,000 do 3,000 potrzebna, do interesu bardzo korzystnego. Wiadomość w kiosku na Podwalu

Kawiarnia z bilardem, kilkanaście lat egzystująca, z powodu słabości jest do sprzedania. Wiadomość: Wązka Freta № 24.

Magazyn mebli z wyrobioną klijentellą, do sprzedania. Wiadomość: Rajchman i Frendler, Senatorska № 18. 496

Z 4—5,000 rs. żądany wspólnik do fabrykacji artykułów tanich i codziennego użytku. Chłodna № 8, mieszkania 3, po południu od 5—7-mej. 3368

Majątki rozmaitej wielkości, od 3 do 3000 włók, są do sprzedania lub zamiany na inne majątki lub posesje miejskie, pod nader korzystnemi warunkami. Bliższej wiadomości udziela bezpłatnie L. Rómiński i S-ka, w Warszawie, ul. Wielka № 3, m. 12, od 10 do 4-tej. 3451

Rs. 70,000 do ulokowania na domy murowane na $7^1/_2\%$, bez pośrednictwa. Oferty nadesłać do biura ogłoszeń, Senatorska 18, sub F. G. 519

Sklep z mieszkaniem, pracownią sukien i strojów damskich, od lat kilkunastu egzystującą, do odstąpienia w każdym czasie; tamże szafy sklepowe i meble. Elektoralna 32.

Nadzwyczaj korzystna sprzedaż małego folwarku, zawierającego wszystko, co tylko zapragnąć i wymagać można, za nizką cenę, z przyczyny wejścia w inny interes. Bliżej u Antoniego, Sienna № 19. 3482

Jest do odstąpienia w każdym czasie pół sklepu, przy pierwszorzędnej ulicy, na bieliznę damską lub rękawiczki. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 5, mieszkania № 13, od godziny 4—6. 2815

Zabudowania fabryczne bardzo obszerne, po fabryce krochmalu, o 2 wiorsty od rogatek położone, są do wydzierżawienia lub sprzedania na dogodnych warunkach. Stare-Miasto № 1, m. 2, od 6—8-ej wieczór. 3144

Jest do odstąpienia dzierżawa majątku, na korzystnych warunkach, bez pośrednictwa. Wiadomość: Hoża 8, u gospodarza, od godziny 4 do 8 wieczorem. 3326

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 Kwietnia r. b., dzierżawa folwarku 4 włóki, z inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość u H. Strauss, ul. Senatorska № 460 w Warszawie.

Rs. 8,000 potrzebne są od 1 Kwietnia r. b., na spłacenie takiejże sumy, zaraz po Towarzystwie, zahypotekowanej na kamienicy w Warszawie. Bracka 4a, mieszk. 11.—Tamże wiadomość o sprzedaży dwóch kamienic wartości 200,000 rs. Pośrednictwo wyłącza się stanowczo. 2991

Sklep wiktuałów z dystrybucją, jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Leszno № 37 nowy. 3507

Rs. 2,000 do umieszczenia, na dom w Warszawie. Wiadomość u p. Rejenta Sobolewskiego. 3726

Dystrybucja i kantor pism z mieszkaniem, zaraz lub od kwartału do sprzedania. Elektoralna 32. 3722

Mając gotówki rs. 20,000, można kupić dom 3-piętrowy, o 9-u oknach frontu, z takiemiż oficynami, na jednej z ulic pryncypalnych. Warunki bardzo dogodne. Bracka 4a, mieszkania 7, od godz. 10—12 w południe.

Od 1-go Kwietnia r. b. żądaną jest suma 8,000 rs., na spłacenie takiejże sumy hypotecznej. Gwarancja pewna, procent umiarkowany. Bracka 4a, mieszk. 11. 3682

Rs. 100 potrzebne zaraz na spłaty, z umówionym procentem, przez 7 miesięcy, z pewnego depozytu. Wiadomość: Bracka 8, mieszkania 36, 4-e piętro, od 3-ej po południu.

Wspólniczka, osoba pojedyńcza, mająca rs. 200—300 potrzebną jest do interesu bardzo korzystnego. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. H. 3686

Do bardzo korzystnego interesu, potrzebny wspólnik bezczynny, z kapitałem 500—1,000 rs. Oferty przyyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18, pod adresem „Interes.“ 543

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie, z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, przy samym cyrkule I l. Chłodna 9.

Sklep mydlarski, w dobrem miejscu, z powodu wyjazdu do sprzedania, na dobrych warunkach. Złota № 20. 3720

Dom 3-piętrowy, 6 okien frontu, o lokalach po 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z dwoma wejściami, połączyć się dającemi na 7 pokojów, z 4-a wchodami, do sprzedania, przy Marszałkowskiej. Wiadomość u właściciela, Nowy-Świat 42. 532

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Świętokrzyzka, róg Szkolnej. 3706

Magle są do sprzedania, przy ulicy Dzikiej № 8. 3724

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania sklep wiktuałów w każdym czasie. Ulica Bednarska № 5. 3667

Krowiarnia do sprzedania z całem urządzeniem, gospodami i lokalem b. tanim. Wiadomość w kiosku, róg Alei i Nowego-Światu.

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z galanterją, jest zaraz do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 58.

Traktjernia z naczyniami w każdym czasie do odstąpienia, wiadomość na miejscu, ulica Browarna № 28. 3656

Kapitały w większych i mniejszych summach, potrzebne są na dobrą hypotekę miejską. Smolna № 17, miesz. 11, od 12 do 1-szej z południa. 3683

Rs. 3,000 potrzebne na pierwszy № hypotaki domu za rogatką Moskiewską, dla spłaty. Wiadomość u właściciela domu, № 243, Praga. 3680

Majątek $10^1/_2$ włóki, w gub. Siedleckiej, do sprzedania, wydzierżawienia, zamiany na dom w Warszawie lub na summy hypoteczne. Bez pośrednictwa. Wiadomość: Krakow.-Przedm. № 40, mieszkania 13. 3652

Z powodu wyjazdu jest sklep spożywczy, z dobrym targiem, za przystępną cenę, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Krzywe-Koło № 2/181/2, w sklepie. 3674

Rs. 4,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki, bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty proszę składać pod lit. K. S. w kantorze Kurjera Warsz. 3672

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Ulica Chłodna № 35. 3664

Sklep wiktuałpw do sprzedania i szafa do sukien za 10 rs. ostowa № 16. 3659

Lokale.

Różne lokale i sklepy są do wynajęcia w każdym czasie, róg Orlej i Leszna № 11 i 19/726A. Wiadomość u stróża. 480

Tanio! Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia ze zlewem. 2 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem i śpiżarka, woda miękka w miejscu. Grzybowska 57. 3067

Między ogródkami, mieszkania wysokie, suche, słoneczne. Parter: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, rs. 330 rocznie; 2 pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój, rs. 144; 1-e piętro: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, rs. 180; 2-e piętro: 2 pokoje, kuchnia, schowanko, rs. 120; piwnice oddzielne, góra wspólna, od Wielkiejnocy. Od Kopernika Oboźną, Dobra № 8, ku Tamce. 3483

Do wynajęcia obszerne murowane zabudowania, mogą być użyte na śpichrze, stajnie, warsztaty, lub też stajnie dla koni, podwórze osobne wraz z mieszkaniem, zaraz lub od św. Jana. Grzybowska № 56, u stróża.

Od 8-go Kwietnia r. b., są do wynajęcia dwie suteryny, na zakład ślusarski, od lat kilkunastu tam praktykowany. Tamże są dwa lokale po 3 pokoje każdy z kuchnią i przedpokojem. Jeden od frontu na dole za rs. 300, drugi na 2-em piętrze w oficynie za rs. 270 rocznie. Ulica Ślizka № 4/6, drugi dom od Wielkiej. 3585

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2-gie piętro, front, do wynajęcia od 8-go Kwietnia, rocznie rs. 280. Tamka № 8. 3418

2 pokoje umeblowane do wynajęcia, od frontu, na 2-m piętrze. Ul. Świętokrzyzka № 14, mieszkania 5. 3561

Do wynajęcia pokój przy familji, z usługą, samowarem i z meblami, za 8 rs. miesięcznie zaraz, lub od 1 Kwietnia 1885 r. Żurawia 12a, mieszkania 12. 3566

Pokój na 1-m piętrze z wspólnym przedpokojem, meblami i usługą. Wspólna № 7, mieszkania 5. 3520

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Piekarnia do najęcia od 30 Marca. Dzielna 7B. Tamże 4 pokoje i kuchnia, front, pierwsze piętro, zaraz. 3151

Lokalu z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, w Alei Ujazdowskiej, lub w tej okolicy, poszukuję od 1-go Kwietnia. Zawiadamiać proszę: Rządca domu, ul. Leopoldyny № 17. 3464

6 dużych pokojów na 1-m piętrze od frontu, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, od 1 Lipca do wynajęcia. Marszałkowska 32.

Apartament świeżo tapetowany, 6 pokojów, pasaż, przedpokój, 3 wchody, wygódka, kuchnia z dużą alkową, śpiżarka i gaz. 2 pokoje kawalerskie od frontu, z meblami i samowarem. 3, 2 i 1 pokój, z kuchniami i przedpokojami, gaz, elektryczne dzwonki, wodociągi, zlewy, waterklozety i śpiżarki. Sklep po wiktuałach, lub na inny zakład, kantor, w ruchliwem miejscu, z pokojem dużym i piwnicami. Chmielna № 35, do wynajęcia zaraz i od 1-go Kwietnia. 2903

Od Czerwca do wynajęcia przy ul. Chmielnej № 12 mieszkanie, w którem na żądanie można urządzić sklep lub skład. Wiadomość u właściciela. 3494

Pomieszczenie dla panny przyzwoitej, pracującej za domem, przy porządnej rodzinie, za rs. 5. Przejazd, w sklepie p. Nowakowskiej.

Różne lokale fabryczne są do wynajęcia tanio, Nowo-Wielka № 5, przy Hożej. Wiadomość na miejscu, lub w składzie mebli giętych, Marszałkowska 77. 435

Mieszkanie przy ulicy Marszałkowskiej, w bliżkości ogrodu Saskiego, na 2-m piętrze: Salon o 3-ch oknach, 8 pokojów, 2 przedp., kuchnia ze zlewami, pasaże, wygódki, 2 piwnice i góra—od św. Jana do wynajęcia. Ul. Marszałkowska 54, m. 4, od 12 do 2. 2840

Sklep z pokojem i piwnicą, do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Miodowej № 16. Wiadomość u rządcy domu. 3704

Mieszkania dwa do wynajęcia, złożone z pięciu i czterech pokojów, oraz dwa pokoje i sklep z salą, przy środku miasta. Wiadomość na miejscu, Wielka № 13, u rządcy. 3709

Potrzebne jest od 1 Lipca, mieszkanie z dwóch lub trzech pokojów i kuchni, suchych i przy ogrodzie, do którego wolnoby uczęszczać. Reflektanci raczą składać adresy pod lit. B. M. w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 538

Zaraz do wynajęcia mieszkanie suche i ciepłe, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, pasażu, dużej kuchni, śpiżarni, wygódki, góry i piwnicy, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu. Zielna № 15, wiadomość u właściciela domu. 539

Apartament 1-go piętra, składający się z wielkiego salonu o 10-u oknach, wielu przyległych większych i mniejszych pokojów, kuchni i wszelkich wygód, wszystko oświetlone gazem, zdatny na zakład przemysłowy, szkołę, lub fabrykę, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Dzielna № 1. 3675

Lokal z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, zlew i wodociąg, w domu przy ulicy Cichej № 6, przy Tamce, od frontu, na pierwszem piętrze od 1-go Lipca, za rs. 350.—Wiadomość u stróża. 3657

Poszukuje się od 1-go Lipca mieszkania parterowego na suterynach, składającego się z 4-ch lub 5-ciu pokojów, kuchni i z wszelkiemi domowemi wygodami, w okolicach Marszałkowskiej, niedaleko kolei Wiedeńskiej. Wiadomość proszę nadesłać: Ulica Wspólna № 11a, m. 11. 3679

Ładny pokój, 2 lub 3, umeblowane. Marszałkowska 37, mieszkania 5. 3691

Apartament z 8-miu pokojów, z wszelkim komfortem, na 2-giem piętrze, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od Kwietnia. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu. 3684

Potrzebnem jest od 1 Lipca r. b. mieszkanie na 1-em lub nawet 2-em piętrze, złożone z przedpokoju, salonu o 3-ch oknach i pięciu pokojów z kuchnią, śpiżarnią, wodociągiem i wygodami gospodarskiemi, przy jednej z ulic: Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście, Czystej, Wierzbowej, Królewskiej, Mazowieckiej, Włodzimierskiej, Hr. Berga, lub okolicznych. Upraszа się o wiadomość o takiem mieszkaniu na ulicę Szkolną № 2. mieszkania № 6. 3675

Do odstąpienia od 1-go Kwietnia mieszkanie na parterze, składające się z 4 pokojów, kuchni, śpiżarni, wygódki, zlewów, wodociągów, góry i piwnicy. Cena bardzo przystępna. Marszałkowska № 8c, m. 12.

Doniesienia rozmaite.

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nie przemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia. Pańska № 32, mieszk. 12. 535

Akuszerka P. Medalis, przyjmuje osoby przybyłe na kurację lub na słabość, z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne, wygody wszelkie. Dyskrecja zapewnia się. Nowy-Świat № 2, w Warszawie. 3549

Mamka ze świeżym obfitym pokarmem, ul. Aleksandrja № 2, mieszkania 6, drugie piętro 3476

Mamki wiejskie i miejskie, są przy ulicy Tamka № 11. 3505

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Pańska № 19. 3614

Mamki ze świeżym pokarmem, Ślizka № 32 róg Komitetowej. Akuszerka Kondratowicz.

Mamka ze świeżym pokarmem. Stare-Miasto 28, mieszkania 6. 3730

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bruneta, u akuszerki. Ulica Żurawia № 4 nowy. 3698

Mamka młoda, ze świeżym, obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Ulica Śliska № 28. 3702

Zgubione zostały trzy sznurki korali. Znalazca raczy zwrócić takowe na ulicę Twardą pod № 3, mieszkania 3, gdzie cyrkuł, za sowitą nagrodą. 3679

W restauracji na Chmielnej, uroniono ruble 100, a mianowicie: 2 papierki po rs. 25, 3 papierki po rs. 10 i 4 papierki po rs. 5, lub też idąc dalej ulicą Chmielną. Litościwy znalazca raczy zwrócić takowe biednej staruszce, wdowie sparaliżowanej, Marjannie Pawłowskiej, jako jedyny jej fundusz, na ulicę Chmielną № 49, do mieszkania Adama Switkiewicza, za nagrodą. 3678

Przybłąkał się pies duży, brązowy, łaty popielaty, uszy obcięte. Właściciel odebrać może w fabryce Stali na Nowej Pradze, u szwajcara, za zwrotem kosztów. 3586

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 4?? (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 26 Февраля (10 Марта) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca [illegible] Gebethner